



Piotr Hapanowicz*

Kraków

Prezydent Krakowa Jan Kanty Federowicz

Abstract

The aim of this article is the biographical study of Jan Kanty Federowicz (1858–1924), who was the first mayor of Krakow in reborn Poland and the only one in the interwar period to be born in Krakow. For many years, he belonged to a small group of people who managed Krakow, first as a close associate of Mayor Juliusz Leo, then as Deputy Mayor of the city (1916–1918), and then as Mayor (1918–1924). He was well acquainted with the functioning of city self-government. The period in which he held the highest office in Krakow's local government was very difficult. At the time, the local government was faced with a wide and unprecedented range of tasks resulting from the war and from the changes in the political system. The great challenge was to overcome enormous economic difficulties, including supply difficulties. In this study, he was presented as the only one of Krakow's administrators in the interwar period to hold a parliamentary seat. Federowicz strove for and defended the city's interests, but he failed to push through the concept of Krakow as the great centre of south-western Poland, as well as to link Upper Silesia administratively and economically with Krakow.

Keywords: Jan Kanty Federowicz, Krakow, mayor, city government

Słowa kluczowe: Jan Kanty Federowicz, Kraków, prezydent, samorząd miejski

Wprowadzenie

Jan Kanty Federowicz (1858–1924) – krakowski kupiec, działacz społeczny, polityczny, parlamentarzysta – uchodził za jedną z najbarwniejszych i najbardziej wpływowych postaci życia politycznego Krakowa w pierwszej ćwierci XX w.¹ Hasło biograficzne w *Polskim słowniku biograficznym* poświęcił mu w 1948 r.

* Muzeum Krakowa; e-mail: phapanowicz@wp.pl; ORCID: 0000-0001-8865-1470.

¹ P. Hapanowicz, „Barbakanty” – *prezydent Krakowa Jan Kanty Federowicz*, [w:] idem, *Szkicownik krakowski. Ludzie, wydarzenia, zabytki*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2016, s. 140–145.

Karol Rolle². Krótkie noty o Federowiczu pojawiły się m.in. w opracowaniu *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej 1919–1939. Słownik biograficzny*³ oraz w *Poczcie sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*⁴. W okresie międzywojennym znajdujemy o nim związane informacje w opracowaniach Adama Chmiela⁵ i Tadeusza Przeorskiego⁶. Nazwisko Federowicza można spotkać także we współczesnych opracowaniach naukowych dotyczących dziejów międzywojennego Krakowa, m.in. Elżbiety Adamczyk⁷ czy też Czesława Brzozy⁸. Jednak działalność Federowicza jako prezydenta Krakowa nie doczekała się do tej pory opracowania i nie jest powszechnie znana.

Podstawą moich badań były źródła drukowane. Z nich pierwszorzędne znaczenie mają publikacje urzędowe, przede wszystkim „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” za lata 1918–1924. Materiały archiwalne są w dużej mierze rozproszone. Akta zgromadzone w Archiwum Narodowym w Krakowie zawierają w dużej mierze uchwały Rady Miasta Krakowa i zarządzeń oraz innych postanowień prezydenta Federowicza opublikowane w wyżej wymienionych publikacjach urzędowych⁹. Przy opracowaniu artykułu korzystałem także z archiwaliów zgromadzonych w Bibliotece Jagiellońskiej oraz w Muzeum Krakowa. Interesującym źródłem o walorach historycznych są niepublikowane Notaty biograficzne różnych krakowian autorstwa Klemensa Bąkowskiego¹⁰ oraz wielotomowe Wspomnienia prezydenta Krakowa – Karola Rollega (1871–1954)¹¹. Kwerenda prasowa objęła przede wszystkim naj-

² K. Rolle, *Jan Kanty Federowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, red. W. Konopczyński, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, s. 380–382. Rolle poświęcił także jeden ze swoich tomów nieopublikowanych wspomnień prezydenturze Federowicza.

³ *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej 1919–1939. Słownik biograficzny*, red. M. Smogorzewska, t. 2: E–J, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, s. 43–44.

⁴ *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. B. Kasprzyk, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010, s. 792.

⁵ A. Chmiel, *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie) i działalność prezydentów miasta 1866–1924*, Drukarnia W.L. Anczyca i Spółki, Kraków 1931.

⁶ T. Przeorski, *Kraków w ostatnim dziesięcioleciu*, „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” (dalej: „Dziennik Rozporządzeń”) 1928, R. 49, nr 9, s. 360–361; idem, *Kraków współczesny*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wyd. K. Rolle, nakładem Gminy Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa, Kraków 1931, s. 587–588.

⁷ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1997; eadem, *Spoleczność Krakowa i jej życie*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997, s. 27–50; eadem, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa...*, s. 51–77.

⁸ C. Brzoza, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 1998.

⁹ Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwalny nr 29/33, Akta Miasta Krakowa, sygn. Kr 4349–4351: Okólniki prezydenta miasta Krakowa z lat 1910–1930.

¹⁰ K. Bąkowski, Notaty biograficzne różnych krakowian, Biblioteka Jagiellońska, rkps 7300, s. 25–40.

¹¹ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 7: Podgórze. Wiceprezydentura; t. 8: Kraków podczas wojny; t. 12: Apropowizacja Krakowa. Walka z głodem podczas wojny; t. [brak numeracji]: Rządy Prezydenta Federowicza, rok 1918–1924, mps w posiadaniu prof. M. Kolankiewicz.

ważniejsze krakowskie tytuły z tamtego okresu: „Czas”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Głos Narodu” oraz „Nowy Dziennik”.

Droga do prezydentury

Jan Kanty Federowicz urodził się 6 sierpnia 1858 r. w Krakowie. Pochodził z rodziny kupieckiej, która przybyła do Krakowa z Żarnowca w Królestwie Polskim po powstaniu listopadowym. Był synem Eleonory z Hłasków (1826–1901) oraz Jana Nepomucena (1820–1896). Ojciec przyszłego prezydenta Krakowa był znanym kupcem, który prowadził własną firmę specjalizującą się w handlu winem oraz towarami kolonialnymi. Jednocześnie był długoletnim radnym Krakowa oraz zasłużonym starszym Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej. Młody Jan Kanty uczęszczał do c. k. Wyższej Szkoły Realnej w Krakowie. Po ukończeniu szkoły średniej studiował na Akademii Handlowej w Pradze. Następnie uczył się handlu winem we francuskim Bordeaux, niemieckiej Bremie oraz w Warszawie. Mając 24 lata, w 1882 r. objął kierownictwo rodzinnej firmy handlowej. Dał się poznać jako sprawny zarządca. Prowadził z powodzeniem hurtową sprzedaż wina oraz towarów korzennych. Rozwinął także produkcję win szampańskich na dużą skalę we współpracy ze znaną węgierską firmą Palugyay¹². Składy Federowicza znajdowały się w kilku miejscach w centrum Krakowa. Firma posiadała winnice oraz piwnice winne w Tolcsva na Węgrzech¹³. Zofia Muczkowska (1890–1973), bywalczyni salonów krakowskich, odnotowała, że Federowicz „był jak na krakowskie stosunki dość majątnym człowiekiem, ale odznaczał się dużą dozą kupieckiej oszczędności”¹⁴. Z czasem zainwestował w nieruchomości. Był właścicielem dużej posesji, na której stał niegdyś dwór „Na Piasku” Wodzickich, pomiędzy ul. Krupniczą a klasztorem o.o. kapucynów. Pomimo protestów miłośników zabytków Krakowa na jego polecenie w 1909 r. została wyburzona brama wjazdowa, zwana basztą Kościuszkowską. Ostatecznie w miejscu bramy na rogu ul. Podwale i Studenckiej wzniesiono w 1912 r. trzypiętrową kamienicę według projektu architekta Teodora Hoffmana (1874–1959). Po tym epizodzie Federowicz zapisał się w powszechnej opinii jako obywatel Krakowa bez szacunku dla pamiątek narodowych¹⁵. Tadeusz Boy-Żeleński (1874–1941)

¹² Szerzej zob. „Nowości Ilustrowane”, 25 XII 1924, R. 21, nr 53, s. 16.

¹³ „Czas” 1910, nr 3, s. 2. Zob. S. Garlicki, *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*, „Biblioteka Krakowska”, nr 149, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2008, s. 132; I. Kawalla-Lulewicz, *Kupiectwo i handel w międzywojennym Krakowie (1918–1939)*, „Biblioteka Krakowska”, nr 166, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2020.

¹⁴ Z. Muczkowska, *Pod Krukiem* [w:] *Kopiec wspomnień*, praca zbiorowa, wyd. 2 rozszerz., Wydawnictwo Literackie, Kraków 1964, s. 57.

¹⁵ Szerzej zob. A. Świątek, *Awantura o Naczelnika. Burzliwe losy Baszty Kościuszki w Krakowie*, [w:] *Studia z dziejów Krakowa. Materiały z Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Lokacyjnej z okazji Jubileuszu 750-lecia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim*, red. idem, Koło Naukowe Historyków Studentów UJ, Kraków 2007, s. 57–68; M. z Mohrów Kietlińska, *Wspomnienia*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1986, s. 293; W. Bodnicki, *Muzy na Krupniczej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982, s. 168.

poświęcił temu wydarzeniu utwór satyryczny *Lament Pana Radcy nad Basztą Kościuszki*¹⁶.

Obok prowadzenia firmy handlowej Federowicz był aktywnym działaczem krakowskich organizacji i stowarzyszeń handlowych oraz przemysłowych. W 1906 r. został wiceprezesem Ligi Pomocy Przemysłowej. W latach 1907–1912 był wiceprezesem Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, a w okresie 1913–1916 prezesem tej ważnej organizacji, zrzeszającej kupców i przemysłowców¹⁷. Ponadto pełnił funkcję radcy Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, był członkiem Rady Nadzorczej Związku Handlowego w Krakowie. Wchodził w skład Rady Nadzorczej filii Banku Przemysłowego Galicji, a także Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii we Lwowie. W okresie późniejszym pełnił także funkcję wiceprezesa Rady Nadzorczej Polskiego Towarzystwa Handlowego. Był mocno zaangażowany w powołanie c. k. Szkoły Handlowej w Krakowie. Następnie przez wiele lat wchodził w skład Kuratorii Akademii Handlowej w Krakowie, której z czasem został przewodniczącym. Był współzałożycielem i wiceprezesem powstałego w 1921 r. Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie¹⁸. Przez wiele lat należał do Towarzystwa Strzeleckiego Krakowskiego – w latach 1907–1912 pełnił funkcję jego wiceprezesa, a następnie w okresie 1912–1924 prezesa. Federowicz był aktywnym działaczem społecznym, wspierał organizacje działające na rzecz rozwoju turystyki, był np. prezesem Krajowego Związku Turystycznego.

Jednak najważniejszą aktywnością publiczną Federowicza była ożywiona działalność samorządowa i polityczna. W 1896 r. został wybrany do Rady Miasta Krakowa. Godność krakowskiego radnego pełnił aż do śmierci przez ponad 20 lat, w tym czasie bardzo dobrze poznał zasady funkcjonowania gospodarki miejskiej. Wielokrotnie pełnił odpowiedzialną funkcję generalnego referenta budżetu miasta. Brał udział w pracach sekcji I (ekonomicznej), II (skarbowej) Rady Miasta Krakowa, a także miejskich komisji, w tym: gazowo-elektrycznej, inwestycyjnej, kanałów spławnych, wodociągowej, statutowej, gruntów pofortyfikacyjnych, tramwajowej, dla rozszerzenia granic miasta oraz dla przemysłów koncesjonowanych. Przez wiele lat wchodził w skład Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Federowicz odgrywał ważną rolę w życiu politycznym Krakowa w pierwszych dwóch dekadach XX w. Był zaufanym współpracownikiem i osobistym przyjacielem Juliusza Leo (1861–1918), wiceprezesa Krakowa w latach 1901–1904, a następnie prezydenta miasta w latach 1904–1918. Leo zasłynął jako twórca koncepcji rozwoju przestrzennego miasta, czyli stworzenia tzw.

¹⁶ T. Boy-Żeleński, *Lament Pana Radcy nad Basztą Kościuszki*, [w:] Boy [T. Boy-Żeleński], *Słówka*, wyd. nowe, przedmowa i komentarzem opatrzył T. Żeleński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954, s. 81–83.

¹⁷ L. Zachuta, A. Zdebski, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000*, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, Kraków 2000, s. 49.

¹⁸ *Dziesięciolecie Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie (1921–1932). Sprawozdanie przedłożone Walnemu Zgromadzeniu Tow. Ekonomicznego, zwołanemu na dzień 7-go marca 1931 roku*, nakładem Towarzystwa Ekonomicznego, Kraków 1931, s. 8.

Wielkiego Krakowa oraz powiązanego z tym projektem szeroko zakrojonego programu inwestycyjnego. Federowicz czynnie uczestniczył w realizacji tego projektu. 19 grudnia 1904 r. Rada powołała go w skład komisji dla rozszerzenia granic miasta, co potwierdziła w kolejnym roku, 7 grudnia¹⁹.

Znany miłośnik Krakowa notariusz Klemens Bąkowski (1860–1938) wspominał, że Federowicz nie szukał osobistych korzyści, wierzył w dobre chęci oraz zdolności Leo i służył mu bezinteresownie „z przyjaźni i z przekonania”²⁰. Jak trafnie stwierdza Celina Bąk-Koczarska, „stał zawsze w obronie Lea i jego polityki, był jego prawą ręką”²¹. Gdy w 1904 r. wiceprezydent Leo, chcąc mieć pełną swobodę działania w celu realizacji ambitnego planu, postawił kwestię ustąpienia Józefa Friedleina (1831–1917) z prezydentury Krakowa, odegrał on istotną rolę w realizacji zamierzeń przyjaciela²².

Federowicz wyspecjalizował się w prowadzeniu kampanii wyborczej²³. Już podczas wyborów do Rady Miasta w maju 1902 r. wiceprezydent Leo zlecił mu prowadzenie jej z ramienia komitetu wyborczego konserwatystów²⁴. Bąkowski wspominał, że „Federowicz doprowadził operowanie wyborcami do mistrzostwa [...] Kto chciał wejść do rady, do sekcji pewnej, komisji zwracał się po protekcję Federowicza”. Jak dodawał: „Wybory pomagał [mu] robić Gustaw Gerson Bazes [zamożny kupiec, wpływowi radny pochodzenia żydowskiego – P.H.]. Federowicz i Bazes była to spółka wyborcza nieodłączna, ale oszukująca się wzajemnie”. Dalej czytamy we wspomnieniach: „Kto miał zapewnienie Bazesa i Federowicza (oczywiście lub Leo, kierującego za kulisami wyborami) – ten dzień przed wyborami wiedział, że będzie wybrany do Rady Miasta”²⁵. Również wspomniany krakowski działacz samorządowy Rolle pisał, że Federowicz był używany przez Leo „do specjalnych poruczeń, a więc podczas wyborów do macherki i szwindli wyborczych”²⁶. Tak Ignacy Daszyński (1866–1936) opisywał przygotowania w Krakowie w wyborach do parlamentu austriackiego w 1911 r.: „Pan dr Leo i jego pomocnik wyborczy, niestrudzony Jan Kanty Federowicz [...], puścili w ruch sławetną maszynę oszustw wyborczych. Pan Federowicz powiedział mi wręcz «pan ma popularność, ale my mamy pieniądze» [...] W dniu wyborów Kraków miał znakomitą zabawę. Oto dowiedzieliśmy się, że w Pałacu Spiskim pan Federowicz urządził

¹⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1904, R. 25, nr 12, s. 124; „Dziennik Rozporządzeń” 1905, R. 26, nr 13, s. 121. Zob. T. Przeorski, *Rozszerzenie granic Stoł. Król. Miasta Krakowa w latach 1909–1915*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. 220.

²⁰ K. Bąkowski, Notaty biograficzne...

²¹ C. Bąk-Koczarska, *Władze miejskie Krakowa w latach wojny*, [w:] *Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, praca zbiorowa, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1990, s. 86.

²² Szerzej zob. „Dziennik Rozporządzeń” 1904, R. 25, nr 7, s. 85; P. Hapanowicz, *Księgarz i prezydent Krakowa Józef Friedlein (1831–1917)*, „Rocznik Biblioteki Kraków” 2021, s. 41–72.

²³ „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 1.

²⁴ C. Bąk, *Droga Juliusza Lea do krakowskiej prezydentury (1902 r.)*, „Studia Historyczne” 1978, R. 21, z. 1, s. 53, 58–59.

²⁵ K. Bąkowski, Notaty biograficzne...

²⁶ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 8: *Kraków podczas wojny*, s. 90.

na wielką skalę «garderobę wyborczą». Nagromadzone za pieniądze lub nie doręczone legitymacje wyborcze miano wygłosować przez najętych oszustów [...] Zażądaliśmy od prokuratora, aby wydał rozkaz odbycia rewizji w Pałacu Spiskim»²⁷. Gdy policja weszła do budynku, Federowicz skrył się w sąsiednim Pałacu Krzysztofora i stamtąd uciekł do domu. Po tej całej aferze przez kilka lat nie mógł pretendować do urzędu wiceprezydenta.

Na co dzień Leo opracowywał problemy gospodarki i polityki miejskiej w ścisłym gronie, do którego należeli Federowicz i Walenty Staniszewski (1859–1920)²⁸. Gdy w styczniu 1907 r. prezydent Leo wywołał w krakowskim stronnictwie konserwatywnym rozłam, Federowicz opuścił je wraz z nim i przeszedł do tzw. bezprzymiotnikowych demokratów. Wydarzenie to stanowiło przewrót na gruncie miejskim.

W działalności politycznej – jak czytamy w krakowskim „Czasie” – Federowicz odznaczał się „jako wybitny taktyk, umiejący zawsze zręcznie ocenić, jakimi drogami należy dążyć, aby zbliżyć się do wyznaczonego celu. Nie wysuwając się na stanowisko przywódcy, był zawsze niesłuchanie dodatnim czynnikiem przy wszelkich zabiegach, koniecznych kompromisach i układach. Jego znajomość ludzi, trzeźwość w ocenie sytuacji, jasny pogląd na to, co możliwe, i na to, co jest utopią, czyniły go zawsze cenną siłą polityczną i gruntowały jego wpływ w każdym ciele politycznym»²⁹. U progu swej kariery Federowicz umiał być także ostrym przeciwnikiem w rozgrywkach politycznych³⁰.

Kolejnym krokiem w karierze politycznej Federowicza była jego aktywność na forum parlamentarnym. Dzięki poparciu wiceprezydenta Leo w 1901 r. został wybrany z okręgu wyborczego w Krakowie z III kurii posłem na Sejm Krajowy Galicyjski VIII kadencji (1901–1907). Mandat poselski sprawował także w IX kadencji (1908–1912) oraz X kadencji (1913–1914)³¹. W Sejmie Krajowym nie wykazywał jednak wielkiej aktywności, ale w parlamencie galicyjskim należał do najlepszych ekspertów problematyki ekonomicznej.

Federowicz znany był z postawy patriotycznej, wielokrotnie akcentował ją podczas swoich wystąpień zarówno w Radzie Miasta, jak i w innych gremiach. W 1910 r. popierał projekt prezentacji panoramy Bitwy pod Grunwaldem Jana Styki i Wojciecha Kossaka w krakowskim Barbakanie, zyskał wówczas przydomek „Barbakanty”. Na początku I wojny światowej na nadzwyczajnym posiedzeniu Izby Handlowej i Przemysłowej 28 sierpnia 1914 r. wyraził oczekiwania rodaków, mówiąc m.in.: „Na kilku polach walki rozstrzygają się losy Europy, a przyszłość najbliższa przynieść ma zasadnicze zmiany

²⁷ I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, red. D. Lewandowska, Książka i Wiedza, Warszawa 1957, s. 86–87. Zob. C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo. Twórca wielkiego Krakowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1986, s. 54; T. Dzieszyński, *Toga, czerwień, Polska*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1985, s. 114–116.

²⁸ C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, s. 39.

²⁹ „Czas”, 16 VII 1924, nr 159, s. 2.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ S. Grodziski, *Sejm Krajowy Galicyjski 1861–1914*, t. 1–2, Księgarnia Akademicka, Kraków 2018, s. 404, 412, 419.

warunków naszego narodowego bytu. Zaświatała nam upragniona od dawna chwila walki z odwiecznym wrogiem Polski [...]. Powaga chwili i wielkość celów usunęły wszelkie dawne spory i dokonały cudu zjednoczenia całego narodu pod sztandarem walki, pod hasłem wspólnego wysiłku orężnego przeciwko caratowi³². Na początku wojny na rzecz formujących się Legionów Polskich przekazał 1000 koron, a w późniejszym czasie dalszych 6000 koron³³. Wchodził w skład powstałego w 1914 r. Naczelnego Komitetu Narodowego (dalej: NKN), gdzie pełnił funkcję zastępcy członka³⁴. Ponieważ późną jesienią 1914 r. wojska rosyjskie od wschodu zaczęły się zbliżać do Krakowa, komenda Twierdzy Kraków zarządziła ewakuację ludności cywilnej oraz urzędów. Wśród nich 8 listopada Juliusz Leo, prezes NKN i prezydent Krakowa, opuścił je, przenosząc się do Wiednia. Zabrakło w mieście nie tylko prezydenta, lecz także obu jego zastępców: Henryka Szarskiego (1855–1921) i Józefa Sarego (1850–1929). Wobec faktu, że również Rada Miasta była zdekompletowana (wielu radnych wyjechało), Namiestnictwo reskryptem z 9 listopada ustanowiło dla Krakowa komisarza rządowego, którym został profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Julian Nowak (1865–1946). Dodano mu dwóch zastępców i radę przyboczną³⁵. W ten sposób miasto zostało pozbawione samorządu na okres półtora roku – krakowska Rada Miasta została rozwiązana, a jej reaktywacja nastąpiła dopiero w lipcu 1916 r. Ponownie wybrano Juliusza Leo na prezydenta Krakowa (27 VII 1916 r.). Tego samego dnia pierwszym wiceprezydentem został obrany Federowicz, oddało na niego swój głos 58 z 88 radnych miejskich. Jego kontrkandydat Ernest Bandrowski otrzymał 29 głosów³⁶.

Leo, mocno popierając Federowicza na urząd wiceprezydenta, pragnął się odwdziżyć za wieloletnie bezinteresownie oddane sobie usługi³⁷. We wrześniu 1917 r. prezydent poważnie się rozchorował, Federowicz przejął wówczas znaczną część jego obowiązków. W tym bardzo trudnym dla miasta okresie, w czasie Wielkiej Wojny, był odpowiedzialny za sprawy aprowizacji miasta, która była dramatyczna³⁸. 16 stycznia 1918 r. posiedzenie Rady Miasta znacznie się opóźniło, ponieważ tuż przed rozpoczęciem obrad zjawily się w prezydium miasta tłumne deputacje mieszkańców Krakowa ze skargami na brak chleba i mąki w mieście. Robotników z fabryki firmy Zieleniewskiego, Muranyiego i Peterseima prowadził były poseł do parlamentu austriackiego Edmund Zieleniewski (1855–1919). Do tej deputacji przyłączyła się bardzo liczna rzesza kobiet. Zebranych na korytarzu I piętra w gmachu magistratu przyjęli wice-

³² Cyt. za: L. Zachuta, A. Zdebski, *Izba Przemysłowo-Handlowa...*, s. 51.

³³ M. Cisek, *Pomoc materialna społeczności Galicji Zachodniej Legionom w 1914 roku*, „Sowi-niec” 2014, nr 45, s. 64.

³⁴ *Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1917, s. 5.

³⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1914, R. 34, nr 11–12, s. 146.

³⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1916, R. 36, nr 8, s. 106.

³⁷ C. Bąk-Koczarska, *Juliusz Leo...*, s. 141.

³⁸ Szerzej o standardzie życia ludności Krakowa w okresie okupacji zob. B. Ogórek, *Niezatarte piętno? Wpływ I wojny światowej na ludność miasta Krakowa*, Universitas, Kraków 2018, s. 155–296.

prezydenci: Federowicz, Sare i Rolle³⁹. 22 stycznia 1918 r. z rozgoryczeniem Federowicz podkreślił, że ludność miasta, pozbawiona wszelkich środków żywności, „zaczęła od tygodnia gromadnie napadać na różne sklepy spożywcze, tudzież rozbierać towary z placów targowych i wozów po ulicach krążących”⁴⁰. Na jego wniosek Rada Miasta zwróciła się do Koła Polskiego w Wiedniu z żądaniem wywalczenia u austriackiego rządu konieczności zrównania Krakowa z innymi miastami monarchii o tej samej liczbie mieszkańców pod względem stałego zaopatrywania w mąkę chlebową⁴¹. Niestety nie można było liczyć na pomoc rządu centralnego w Wiedniu. Premier Austrii Ernst Seidler (1862–1931) oświadczył delegacji krakowskiej, że wszystkie miasta z wyjątkiem Wiednia są w takiej samej sytuacji. Zgodził się, by Kraków kupował żywność z wolnej ręki. Władze miejskie zwracały się do czynników wojskowych, prosząc o dostawy żywności i możliwość ich zakupu, rozsyłały swych agentów w różne strony Galicji, Królestwa Polskiego, Ukrainy i na Węgry. Niestety i te akcje nie zawsze się udawały. Ponadto brakowało m.in. opału, odzieży i obuwia. Zabiegi władz miejskich mające na celu poprawę zaopatrzenia przynosiły słabe rezultaty. Stałe braki żywności stały się przyczyną ekscesów i rabunków w Krakowie⁴². Sprawa aprowizacji w mieście pozostawała kluczowa, także po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Wybór na prezydenta Krakowa

21 lutego 1918 r. zmarł prezydent Krakowa Juliusz Leo. Następnego dnia Federowicz wygłosił mowę żałobną na posiedzeniu Rady Miasta. Podkreślił, że Leo „w pamięci naszej pozostanie typem najsilniejszego w rządzie i najbardziej twórczego i pracowitego w gospodarce prezydenta miasta od czasów autonomii naszej. Był nam wzorem, otwierał nam wrota na szerokie dziedziny nowoczesnych zagadnień, jakie miasto czekają”⁴³.

6 marca 1918 r. odbyły się wybory na prezydenta Krakowa. Kandydatami na to stanowisko byli dwaj wiceprezydenci: Federowicz i Rolle. Wynik głosowania ogłosił radny dr Wacław Damski. Na głosujących 87 radnych miejskich Federowicz otrzymał 81 głosów (Rolle – 1 głos, oddano także 5 pustych kartek), uzyskał zatem poparcie radnych mieszczańskich, a także klubu demokratycznego i konserwatywnego. W krótkiej mowie podziękował za wybór na prezydenta i okazane zaufanie, mając świadomość powagi sytuacji, w której przyszło mu zarządzać miastem: „Stoimy wobec niepewnego jutra w kraju i mieście i podzielam wraz z Panami przekonanie o powadze dzisiejszej chwili, uważając ten wynik wyboru mego jako zrozumienie konieczności konsolidacji i wzajemnego poparcia”⁴⁴.

³⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 1, s. 6.

⁴⁰ Ibidem, s. 13.

⁴¹ Ibidem, s. 13–14.

⁴² C. Bąk-Koczarska, *Władze miejskie Krakowa w latach wojny...*, s. 92–93.

⁴³ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 1–2, s. 27.

⁴⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 3, s. 32.

16 lipca 1918 r. w pałacu Wielopolskich odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta Krakowa⁴⁵. Salę obrad Rady Miasta wypełnili szczerze krakowscy radni, a loże i galeria były pełne publiczności. Obok trybuny prezydialnej ustawiono fotel dla delegata Namiestnictwa Macieja Biesiadeckiego (1864–1935). Przed podium ustawiono na stole srebrny krucyfiks i dwie świece. Posiedzenie otworzył wiceprezydent Sare i udzielił głosu Biesiadeckiemu, który odczytał reskrypt namiestnika o zatwierdzeniu cesarskim obranego kandydata na prezydenta miasta Krakowa. Następnie Federowicz, stając przed krucyfiksem, powtarzał rotę przysięgi za sekretarzem dr. Adamem Kroeblem (1880–1950).

Podczas inauguracji Federowicz wygłosił mowę programową. Deklarował „za swój obowiązek oddać wszystkie siły, pracę i energię oraz najlepszą wolę dla dobra drogiego nam wszystkim miasta”. Zaapelował do radnych: „[...] sam, bez Waszej Panowie pomocy, nie sprostam zadaniu i dlatego pozwalam sobie zaapelować do czcigodnych Panów wszystkich, jak tu jesteście, pomagajcie mi szczerze i otwarcie, byśmy w tych ciężkich, niemal katastrofalnych czasach nędzy i głodu razem wspólnie pracowali dla dobra ukochanego miasta i najdroższej nam ziemi polskiej”⁴⁶. W swej mowie prezydent jako wielką troskę wskazał ogólne uciążliwości i szkody będące następstwem długotrwałej wojny. Ograniczały one działalność miasta i prezydenta w wielu dziedzinach: w budownictwie, rozwoju przedsiębiorstw miejskich, szkolnictwie, działalności dobroczynnej, opiece nad sztuką i kulturą itd. Kolejną troską były zmniejszone dochody miasta, które nie były w stanie nawet w małej części pokryć olbrzymich wydatków.

Jako pierwszoplanowe wyzwanie Federowicz wskazywał akcję „ratowania szerokich warstw od śmierci głodowej”. Podkreślał: „Dlatego za pierwszy swój obowiązek uważać będę nieustanne starania o chleb dla ludności. Muszę otoczyć opieką niemowlęta i młodzież [...] przyszłość społeczeństwa, otoczyć opieką warstwy średnie, ubogich w naszych zakładach dobroczynnych i wszystkich tych, którzy bez pomocy miasta nie mogliby tych czasów przeżyć”⁴⁷. Stwierdzał, że sprawa aprowizacji jest kluczowa, gdyż od niej w wielkiej mierze zależy utrzymanie ładu i porządku społecznego. Powodem troski był, jak podkreślał, także „bardzo niepokojący stan bezpieczeństwa publicznego i potrzeba natychmiastowego przeciwdziałania szerzącemu się rozprzężeniu moralnemu”⁴⁸.

Kolejną ważną kwestią wymagającą uregulowania była sprawa zmiany w nowoczesnym demokratycznym duchu ordynacji wyborczej gminnej. Federowicz dostrzegał konieczność stworzenia nowej szerokiej podstawy dla udziału w pracach Rady Miasta reprezentacji tych, którzy dotąd prawa tego byli pozbawieni. Mówił: „Rozumiemy bowiem wszyscy, czego wymaga od nas

⁴⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 7, s. 96–98.

⁴⁶ Ibidem, s. 97.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ Ibidem.

prawo ewolucji i postulat powszechnego obowiązku i prawa służby wszystkich dla dobra powszechnego. Rzecz ta tak daleko już postąpiła, że nie potrzebuję z tego miejsca zapewniać, iż niebawem zostanie już w życie wprowadzoną⁴⁹.

Federowicz wyznawał zasadę, że prezydent powinien zawsze rządzić na podstawie terminowo uchwalonego przez Radę budżetu. Jednak z uwagi na okoliczności, w których przyszło mu rządzić, stwierdzał: „Dziś budżetować to znaczy wstawiać cyfry, które niejednokrotnie nie będą obrazem rzeczywistych wydatków, a już najmniej dochodów. Dlatego mamy takie milionowe deficyty, dlatego operujemy niemal z dnia na dzień i dlatego tak długo będziemy w ten sposób gospodarzyć, jak długo nie będziemy mogli przewidzieć stałości wydatków z jednej i możliwości wyzyskania źródeł wpływów z drugiej strony⁵⁰. Zapowiadała wprowadzenie osobnego działu gospodarki miejskiej w dziedzinie opieki socjalnej i ochrony dziecka. Uważał za pilną kwestię rozbudowę miejskiej elektrowni, gazowni i wodociągu. Na zakończenie powiedział: „Nie wiemy, jakie czeka nas jutro, nie wiemy, jak się ułożą stosunki polityczne i życie gospodarcze, nawet na niedaleką przyszłość, nie sposób więc w dzisiejszej chwili, bym kreślił szczegółowsze plany mej działalności w ciągu tych sześciu lat, które mnie czekają; zarysy, jakie tu rzuciłem, wypełnię pracą twardą, codzienną”. Wyraził też życzenie, „byśmy co rychlej dożyli chwili, w której z prastarej wieży mariackiej zabrzmi radośnie hejnał, niosący nam wieść o wolności i zjednoczeniu, wieść, że stało się ciałem słowo: niech żyje Polska!”⁵¹.

U progu Niepodległej

Federowicz zarządzał miastem w czasach niezwykle dynamicznych zmian politycznych. Objął prezydenturę, gdy Kraków należał jeszcze do Austro-Węgier. Jednak wśród nastrojów politycznych w mieście dawało się zaobserwować silne tendencje antyaustriackie, które najgwałtowniej ujawniły się po zawarciu traktatu brzeskiego przez Niemcy i Austro-Węgry z Ukraińską Republiką Ludową. Przez kilka dni, od 11 lutego, trwały w mieście burzliwe demonstracje antyniemieckie i antyaustriackie, a tydzień potem odbył się strajk powszechny. Również Rada Miasta na wniosek Federowicza uchwaliła 18 lutego 1918 r. ostrą rezolucję przeciwko traktatowi brzeskiemu. Czytamy w niej: „[...] Trwamy wraz z całym narodem w silnym przekonaniu, że dla nas traktat brzeski nie istnieje, że go nie uznajemy i nigdy nie uznamy. [...] Niezachwianie wierni nieśmiertelnej idei wolnej, niepodległej i niepodzielnej Polski, ślubujemy uroczyście poprzeć wszystkimi w naszym rozporządzeniu znajdującymi się środkami każde mężne, ofiarne i rozumne dążenie narodu polskiego do celu, jakim jest odbudowa całej, zjednoczonej Polski⁵². Tymczasem rosły coraz bardziej potrzeby spowodowane przez wojnę. 21 marca 1918 r. Federowicz poruszył

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ Ibidem, s. 98.

⁵² „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 2, s. 26.

pilną sprawę niesienia pomocy internowanym legionistom. Uchwalono utworzenie Towarzystwo Opieki Legionowej. Pomimo wielu bieżących poważnych problemów władze Krakowa na czele z Federowiczem pilnie śledziły wszelkie wydarzenia dziejące się na ziemiach polskich i szybko na nie reagowały. W końcu sierpnia 1918 r. Federowicz brał udział w spotkaniu polityków krakowskich z warszawskimi w sprawie przyszłości Polski po zakończeniu wojny. W naradach uczestniczyli z Krakowa m.in.: konserwatysta Władysław Leopold Jaworski (1865–1930), demokraty Konstanty Srokowski (1878–1935), a z Warszawy m.in.: były premier Królestwa Polskiego Jan Kucharzewski (1878–1952), były minister sprawiedliwości Królestwa Polskiego Stanisław Bukowiecki (1867–1944) i Stefan Dziewulski (1876–1941). Poseł Jan Hupka (1866–1952) odnotował, że „Zesłiśmy się z nimi najpierw u prezydenta miasta Federowicza na śniadaniu, po którym zaczęły się obrady”⁵³. W innym miejscu dodał: „Obrady trwały więc dwa dni, najpierw u Federowicza, potem u Zdzisława Tarnowskiego”⁵⁴.

Każdy krok posuwający naprzód sprawę polską wywoływał w Krakowie silny oddźwięk. 3 października 1918 r. na wniosek Federowicza Rada Miasta podjęła uchwałę, w której poparła wystąpienie nowego prezesa Koła Polskiego Tadeusza Tertila (1864–1925) w parlamencie austriackim w Wiedniu w sprawie przywrócenia niezawisłego państwa polskiego. W uchwale czytamy: „Rada miasta, przystępując do wniosku ogłoszonego przez Prezesa Koła dra Tertila w dniu 2 bm. w Izbie poselskiej Rady Państwa imieniem reprezentacji polskiej w kraju, uważa za obowiązek w tej poważnej chwili dać wyraz powszechnemu pragnieniu ludności tego miasta jak najrychlejszego zawarcia pokoju, któryby przywrócił normalne życie gospodarcze, a zarazem przekonaniu, że uznana powszechnie za międzynarodową sprawa odbudowania niepodległej i zjednoczonej Polski będzie rozstrzygnięta przez kongres międzynarodowy przy udziale przedstawicieli narodu polskiego i zgodnie z jego prawami”⁵⁵.

Gdy 7 października 1918 r. Rada Regencyjna ogłosiła manifest proklamujący zjednoczoną i niepodległą Polskę, jej deklaracja nie pozostała bez echa w Krakowie. 12 października 1918 r. odbyło się w związku z tym nadzwyczajne, uroczyste posiedzenie Rady Miasta, przewodniczył mu Federowicz. Prezydent poinformował, że w imieniu miasta wysłał do Warszawy telegram z hołdem i uznaniem dla Rady Regencyjnej i w dłuższym przemówieniu przypomniał, że to, o czym śnili praojcowie, za co ginęli ojcowie w walkach i znojach powstańczych, za co walczyły Legiony Polskie, czyli wskrzeszenie Ojczyzny, stało się rzeczywistością i udziałem teraźniejszego pokolenia. Federowicz zadeklarował, że krakowska Rada „kierowana dążeniem ku zjednoczeniu i niepodległości całej Polski wypełni swój obowiązek pracy i ofiary dla ostatecznego ziszczenia tego najważniejszego wskazania narodowego wiernie, konsekwent-

⁵³ *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, wyb. i oprac. J. Borkowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 513.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 514.

⁵⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 10, s. 117.

nie i wśród wszelkich okoliczności”⁵⁶. Wierzył, że wkrótce Polska odzyska niepodległość, jednak droga do niej będzie „pełna niebezpieczeństw i rozlicznych sideł”. Stąd zgodnie z postulatem Rady Regencyjnej wzywał „do pracy jak jeden mąż [...] dziś przede wszystkim potrzeba nam zgody i jedności, bo wewnętrzne rozterki, waśnie i rozbitcia doprowadzić nas mogą do strasznego nieszczęścia”⁵⁷. Wyrażał nadzieję, że „przetrwamy wszelkie czekające nas jeszcze udręki, pokonamy nieporozumienia i staniemy wreszcie godni, jednomyślni i równouprawnieni na wolnej ziemi zjednoczonej, niepodległej Polski”. Pismo do Rady Regencyjnej zakończył słowami: „Niech żyje wolna niepodległa zjednoczona!”⁵⁸. Tego dnia przed magistratem zebrał się olbrzymi tłum publiczności, do której po zebraniu przemówił z balkonu Federowicz w otoczeniu Rady Miasta, odczytując uchwaloną deklarację i wzywając do zgody i jedności. Prawnik Kazimierz Władysław Kumaniecki (1880–1941) wspominał: „W dniu 7 października 1918 r. bawiłem w Krakowie. Koło godziny 6-tej wieczorem wracałem ulicą Studencką od swego kolegi z wydziału Prawa, prof. [Stanisław] Kutrzeby. Na narożnej kamienicy, gdzie mieszkał prezydent miasta Jan Kanty Federowicz, zobaczyłem zwisającą chorągiew o barwach narodowych”⁵⁹.

Rok 1918 przyniósł ostateczną klęskę Austrii i Niemiec; w jesieni tegoż roku monarchia austriacko-węgierska przeszła do historii. Kraków – jako jedno z pierwszych miast polskich – zrzucił obce panowanie, stało się to już 31 października 1918 r., kiedy trwała jeszcze wojna i ziemie polskie znajdowały się pod władzą lub okupacją wojskową państw centralnych. Federowicz uczestniczył w przejściu władzy przez Polską Komisję Likwidacyjną (dalej: PKL) z rąk austriackich od gen. Siegmunda Benigniego (1855–1922) w pałacu Wielopolskich. Wiemy też, że dla wyższych oficerów austriackich biorących udział w negocjacjach zamówił w Grand Hotelu sześć obfitych obiadów, które spożyli w osobnym saloniku⁶⁰. 5 listopada tegoż roku Federowicz w imieniu miasta, Włodzimierz Tetmajer w imieniu PKL powitali na rynku przybyły z Warszawy 3. batalion 2. Pułku Piechoty Polskiej Siły Zbrojnej, którego żołnierze byli „wybornie” umundurowani, uzbrojeni i wyćwiczeni⁶¹. Kilka dni później, 7 listopada, na uroczystym posiedzeniu Rady Miasta Krakowa – jak wspominał wieloletni sekretarz krakowskiego magistratu Edward Kubalski (1872–1958) – Federowicz zawiadomił o dokonanych przewrocie i ogłosił nowy stan rzeczy po szczęśliwym oswobodzeniu miasta z długoletniej niewoli⁶². W przemówieniu prezydent Krakowa powiedział: „W murach tego gmachu w dniu 29 paź-

⁵⁶ Ibidem, s. 120.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, s. 121.

⁵⁹ *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 508.

⁶⁰ J.T. Nowak, *Wieża Wolności 1918 r. W 100. rocznicę wyzwolenia Krakowa*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2018, s. 55; *Rok 1918 we wspomnieniach...*, s. 476.

⁶¹ K. Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*, Gebethner i Wolff, Kraków 1925, s. 34. Zob. C. Brzoza, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 1998, s. 14.

⁶² E. Kubalski, *Kraków w czasie Wielkiej Wojny*, wstęp i red. M. Zakrzewski, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Kraków 2018, s. 120.

dzielnika powstała Polska Komisja Likwidacyjna jako tymczasowy organ zarządu tą prowincją, we czwartek zaś 31 października w godzinach przedpołudniowych władze wojskowe złożyły swą władzę w ręce prezydium Komisji Likwidacyjnej [...]. Z tą chwilą Kraków stał się prawdziwie wolnym miastem państwa polskiego. Odtąd Rada Miejska królewskiego, stołecznego, wolnego miasta Krakowa obradować ma li tylko w interesie mieszkańców tego miasta i li tylko dla dobra państwa polskiego⁶³. Federowicz podziękował za dotychczasową wyteżoną pracę i ochronę mieszkańców Krakowa gen. Bolesławowi Roi (1866–1940) oraz gen. Antoniemu Madziarze (1858–1925). Powiedział: „Zarazem pozdrawiamy i witamy gorącym sercem wracających z różnych frontów żołnierzy Polaków. Witamy polskie pułki i dzieci krakowskich, trzynastkę i szesnastkę, witamy serdecznie wszystkie polskie tutejsze oddziały wojskowe różnej broni⁶⁴. Podczas tego posiedzenia Rady Miasta Federowicz serdecznie powitał zasłużonych polskich generałów: Tadeusza Rozwadowskiego (1866–1928) oraz Zygmunta Zielińskiego (1858–1925). Tego dnia na posiedzeniu debatowano także nad poprawą aprowizacji oraz uwolnieniem budynków szkolnych od kwaterunku wojska.

Kwestia bezpieczeństwa w Krakowie

W nowej sytuacji politycznej przed władzami Krakowa stało poważne wyzwanie związane z zapewnieniem porządku i bezpieczeństwa w mieście⁶⁵. Niepokojące były bowiem przejawy szerzącego się bandytyzmu i rosnąca liczba napadów rabunkowych. 7 listopada Rada Miasta zaaprobowowała utworzenie przez Federowicza miejskiej Straży Obywatelskiej. Formacja ta odegrała pozytywną rolę w pierwszych tygodniach po odzyskaniu niepodległości. Powoływano do niej obowiązkowo mężczyzn niepodlegających służbie wojskowej, w wieku od dwudziestego do pięćdziesiątego roku życia. Straż we współpracy z wojskiem i policją pełniła służbę patrolową, na posterunkach oraz jako pogotowie interwencyjne. Do najważniejszych jej zadań należało: pilnowanie magazynów, utrzymywanie porządku na ulicach, zwalczanie pospolitej przestępczości i spekulacji. 7 listopada 1918 r. Federowicz stwierdził: „Dziś przede wszystkim o ład i porządek starać się musimy, by kiedyś historia tak jak przed wiekami nie powiedziała o nas, że bezrządem Polska stoi”. Przy okazji zaapelował do uczuć patriotycznych powracających żołnierzy, „by przestrzegali ładu i porządku, by się od pracy nie odwracali, bo nam pracy ich rąk potrzeba, nie dla naszego, ale dla ich i nam wszystkim wspólnego dobra Ojczyzny⁶⁶.”

W związku antyżydowskimi rozruchami w Krakowie 12 czerwca 1919 r. Federowicz podkreślił: „Przed kilku dniami byliśmy świadkami ubolewania god-

⁶³ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 131.

⁶⁴ Ibidem, s. 132.

⁶⁵ Szerzej zob. M. Baczkowski, *Rozkład władzy zaborczej w Krakowie i w Galicji w 1918*, „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 5–15.

⁶⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 131.

nych ekscesów na ulicach Krakowa. Wobec smutnego tego faktu Rada Miasta musi zająć wyraźne stanowisko⁶⁷. Po porozumieniu ze wszystkimi klubami przedłożył Radzie rezolucję, w której znalazło się ostre potępienie ostatnich rozruchów. Ponadto domagano się, by rząd poczynił odpowiednie zarządzenia dla zabezpieczenia na przyszłość życia i mienia obywateli przed podobnymi wykroczeniami. Podkreślano, że „Ojczyzna nasza została zmuszoną do wojny obronnej na czterech frontach; sprawa polska znajduje jeszcze w świecie licznych wrogów, [...] dlatego Rada [...] wzywa ogół obywateli m. Krakowa, aby zachowując spokój i karność, godne cywilizowanego narodu, wspomagał odnośne władze w zwalczaniu wybryków szumowin społecznych⁶⁸”.

Kwestia aprowizacji Krakowa

Pod koniec wojny i w kolejnych miesiącach po odzyskaniu niepodległości działalność krakowskiego zarządu miasta na czele z Federowiczem skupiała się przede wszystkim na zapewnieniu dostaw żywności i opału, na pomocy najuboższym i bezdomnym, na walce z epidemią grypy, tyfusu i gruźlicy, na likwidacji szkód, jakich doznały ulice w wyniku przemarszu wojsk i przejazdu ciężkich samochodów wojskowych. Stan aprowizacyjny Krakowa był bardzo ciężki i sprawa ta chyba najbardziej absorbowwała zarząd gminy⁶⁹. W tym czasie często zawodziły transporty z artykułami spożywczymi, co naturalnie wywoływało wśród ludności rozgoryczenie i głośnie pretensje w stosunku do władz miasta i magistratu, pomawiające je o niedbalstwo, a nawet złą wolę. Rolle wspominał: „Pod gmachem magistratu huczały tłumy, wołając «chleba»⁷⁰”. Starano się o zwalczanie spekulacji m.in. przez wprowadzenie cen w sklepach spożywczych i w zakładach gastronomicznych, potem przez dokonywanie rewizji na dworcach, aresztowanie spekulantów. Utrzymywano reglamentację podstawowych artykułów żywnościowych, ale mimo to występowały poważne braki. Nie udało się też zapobiec dużym podwyżkom cen nie tylko wolnorynkowych, lecz także towarów „na kartki”. Mimo bliskości kopalń nie zdołano zapewnić dostaw przydziałowego węgla⁷¹. 28 listopada 1918 r. Federowicz poinformował radnych: „Sytuacja przedstawia się w ponurych barwach. Ludności Krakowa grozi głód i skrajna nędza. Pomoc koalicji okazuje się konieczna. Jesteśmy bez mąki, ziemniaków, węgla, drzewa i innych artykułów niezbędnych do życia⁷²”.

Zarząd miejski na czele z Federowiczem zabiegał o dostawy w sejmie ustawodawczym, w różnych urzędach, począwszy od Ministerstwa Aproprowizacji, po komisje rozdzielcze, krajowe i regionalne. Chodziło zarówno o wielkości

⁶⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 6, s. 104.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1997, s. 52–53.

⁷⁰ Szerzej zob. K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 12: *Aproprowizacja Krakowa...*, s. 24–26.

⁷¹ J.M. Małecki, *Pierwsze tygodnie w wolnej Polsce (listopad–grudzień 1918 r.)*, [w:] *Dzieje Krakowa...*, s. 14.

⁷² Cyt. za: C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 17.

dostaw, jak i o transport. Apropowizację utrudniało oderwanie komunikacyjne Krakowa od położonych na północ od miasta powiatów, wynikające z wcześniejszych granic zaborowych. Z podobnymi problemami zaopatrzeniowymi borykały się w Polsce także inne miasta⁷³. Z tragiczną sytuacją Krakowa zapoznano ministra przemysłu i handlu Kazimierza Hącię (1877–1934) w czasie jego wizyty w lutym 1919 r. Sześć miesięcy później władze miasta wysłały do Warszawy specjalną delegację, która miała za zadanie wyjednać zgodę na zakup zboża, kaszy, cukru i tłuszczów. Równoległe podjęto starania o pożyczkę w wysokości 20 mln marek⁷⁴. Powojenny głód i nędza doprowadziły w Krakowie do zamieszek. Coraz częściej urządzone były demonstracje głodowe – np. 4 sierpnia 1919 r. w godzinach wieczornych około tysięcy kobiet domagało się poprawy aprowizacji⁷⁵.

22 listopada 1919 r. Federowicz na posiedzeniu Rady Miasta podkreślił, że „stan aprowizacyjny m. Krakowa, krytyczny od początku wojny, wszedł obecnie w fazę wprost katastrofalną”⁷⁶. Prezydent wskazywał na brak pomocy ze strony rządu czy też Państwowego Urzędu Zakupów. Powiedział o sytuacji, która pogarsza się z dnia na dzień. W imieniu prezydium miasta przedłożył Radzie następujące wnioski wzywające do pilnej interwencji u Naczelnika Państwa, w sejmie ustawodawczym oraz w rządzie.

17 grudnia 1919 r. Federowicz złożył sprawozdanie z pobytu krakowskiej delegacji gminy w Warszawie w sprawach aprowizacyjnych. Delegacja znalazła w stolicy życzliwe przyjęcie zarówno u Naczelnika Państwa, jak i u poszczególnych ministrów. Minister aprowizacji Stanisław Śliwiński (1869–1929) przyznał dodatkowy przydział zboża dla Krakowa niezależnie od kontyngentu z powiatu miechowskiego i pińczowskiego. Ponadto przyrzekł przyznać deputaty dla urzędników jeszcze w grudniu tego roku. Również minister skarbu przyznał kilka milionów koron na akcję żywienia dzieci i na ochronki. Sukcesem deputacji było uzyskanie u Naczelnika Państwa zapewnienia, że władze górnicze mieć będą stałą siedzibę w Krakowie. Ponadto prezydent uzyskał w Ministerstwie Skarbu reskryptem z 6 grudnia 1919 r. pożyczkę 16 mln koron na cele aprowizacji na 1 rok na 3%⁷⁷. Jak pokazała praktyka, pomoc rządu centralnego przynosiła efekty raczej połowiczne, choć usilnie w tej sprawie interweniowano w Warszawie.

W celu zapewnienia stałych dostaw węgla gmina krakowska, wraz z gminą Lwowa i bankami galicyjskimi, wykupiła akcje Jaworznickiego Gwarectwa Węglowego (sierpień–październik 1919 r.), tworząc spółkę pod nazwą Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla. W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na materiały budowlane, na mocy uchwały z 3 października 1918 r., zawiązała z gminami Lwowa i Tarnowa spółkę o nazwie Kamienioło-

⁷³ J. Gołębiowski, *Podłoże ekonomiczne wystąpień strajkowych*, [w:] *Rok 1923 w Krakowie. Rozprawy i studia*, red. J. Buszko, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978, s. 68.

⁷⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 11, s. 164.

⁷⁵ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 29.

⁷⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 11, s. 163.

⁷⁷ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 175.

my Miast Galicyjskich. Celem spółki był wykup od prywatnej firmy kamieniołomów porfirowych w Miękinii i dolomitowych w Chrzanowie i Libiążu oraz zakup gruntu w Regulicach. Nabyto też kamieniołom w Berestowcu na Wołyniu. Wnioskodawcą tych przedsięwzięć, osobą zaangażowaną ze strony krakowskich władz w przeprowadzanie transakcji, był wiceprezydent Sare.

Reforma krakowskiej ordynacji wyborczej

Kolejnym wyzwaniem przed krakowskimi władzami była konieczność zmiany Statutu gminy dla stołecznego królewskiego miasta Krakowa z 1901 r. w celu dostosowania go do nowej rzeczywistości politycznej. Chodziło przede wszystkim o wprowadzenie do samorządu powszechnych wyborów. Sytuacja samorządu miejskiego w Galicji różniła się zasadniczo od innych byłych dzielnic zaborczych, gdzie szybko przeprowadzano demokratyczne wybory. W chwili odzyskania niepodległości dalej w Krakowie funkcjonowała Rada Miasta wybrana jeszcze przed wojną w latach 1911 i 1914. Ustrój i zasady funkcjonowania samorządu krakowskiego określał wspomniany statut pochodzący jeszcze z 1901 r. z kilkoma zmianami związanymi głównie z rozszerzeniem granic miasta i wprowadzeniem do reprezentacji Krakowa przedstawicieli gmin przyłączonych. Federowicz zaangażował się w zmianę anachronicznej ordynacji wyborczej do Rady Miasta. Dotychczas obowiązywała niedemokratyczna zasada reprezentacji kurialnej. Wybory nie były powszechne, odbywały się w kołach majątkowo-zawodowych, przy czym każdemu kołu, bez względu na liczbę wyborców, przysługiwała równa liczba mandatów, a znaczna część najuboższej ludności była w ogóle pozbawiona prawa wyborczego. W 1918 r. na 103 radnych w składzie Rady Miasta Krakowa było 55 przedstawicieli tzw. stronnictwa mieszczańskiego, 30 demokratów, 10 konserwatystów, 5 niezależnych, 2 socjalistów i 1 reprezentant Narodowej Demokracji. Istniejący skład nie był odbiciem politycznych poglądów społeczeństwa Krakowa. Wynikało to zarówno z przestarzałej i niedemokratycznej ordynacji wyborczej, jak i z rozmaitych nadużyć w czasie wyborów.

7 listopada 1918 r. na posiedzeniu Rady Miasta uchwalono zmianę w statucie miejskim dotyczącą rozszerzenia gminnego prawa wyborczego przez utworzenie IV koła. Federowicz powiedział wówczas: „[...] Za chwilę mamy uchwalić zmianę statutu przez wprowadzenie IV. Koła wyborczego z 24 mandatami dla osób dotychczas prawa wyborczego pozbawionych [...]. Dziś nie ma w Krakowie warstwy obywatelskiej, która nie miałaby prawa zabierania głosu i decydowania w rozlicznych pracach i obowiązkach gminy wobec mieszkańców. Wszyscy stajemy do szeregów do pracy, która nas czeka”⁷⁸. 19 listopada uchwała ta została usankcjonowana przez PKL. Utworzono wspomniane IV koło wyborcze dla osób pozbawionych dotychczas prawa wyborczego, tj. obywateli nieopodatkowanych i płacących najniższe podatki. 28 listopada 1918 r. Fede-

⁷⁸ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 132.

rowicz podkreślił: „Cieszę się, że doczekałem tej chwili, iż mogę tu na tej sali powitać reprezentantów tych warstw ludności miasta Krakowa, która dotąd prawa tego była pozbawioną”⁷⁹. Jak odnotował historyk Henryk Dobrowolski, namiastka reformy rozwiązała ważny problem zmiany ordynacji wyborczej w sposób kompromisowy i połowiczny⁸⁰. Odtąd Rada Miasta Krakowa składała się ze 127 członków. Jak pisze Adamczyk, przeprowadzono zmianę w duchu demokratycznym, jednak nie dawała prawa wybieralności kobietom, sankcjonowała nierówność podziału mandatów radzieckich. Ponadto nowi radni z IV koła wyborczego pochodzili nie z wyborów, lecz z nominacji⁸¹. Po burzliwych negocjacjach co do podziału mandatów PKL zaakceptowała listę kandydatów na radnych (17 socjalistów, 5 przedstawicieli chrześcijańskiej demokracji, 2 narodowej demokracji).

Federowicz miał świadomość, że ówczesna reforma statutu nie jest dziełem zakończonym, wydał magistratowi polecenie zgromadzenia materiałów potrzebnych do gruntownej zmiany gminnej ordynacji wyborczej, opartej na szerokich podstawach. „Rzecz naturalna, że czekać musimy, aż sejm polski wyznaczy nam ramowe zasady samorządu miejskiego”⁸². W połowie 1919 r. z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej (dalej: PPS) został opracowany i uchwalony przez Radę Miasta projekt nowej ordynacji wyborczej do samorządu Krakowa. Dokument zmiany statutu miejskiego przesłany został generalnemu delegatowi rządu we Lwowie w celu przedłożenia sejmowi ustawodawczemu RP. Pomimo upływu pięciu lat projekt ten nie trafił pod obrady parlamentu, chociaż zbliżony był do sejmowej ordynacji wyborczej (pięcioprzymiotnikowej) i przewidywał tylko cenzus wieku⁸³.

Egzystencję przedwojennych organów samorządowych w Krakowie przedłużano zatem dekretemi państwowymi, nie reagując na wielokrotne apele o nowe wybory na podstawie zdemokratyzowanej ordynacji. Ubytki osobowe uzupełniano kandydatami z list wyborczych ostatnich przedwojennych wyborów. Zdawano sobie sprawę, że było to niedoskonałe prowizoryczne rozwiązanie i że konieczne było przeprowadzenie zmian, ale nie uzyskiwano na nie przyzwolenia władz zwierzchnich. Jak pisze Hanna Kozińska-Witt: „Wieloletnie nieprzeprowadzenie wyborów do samorządu krakowskiego i zaniechanie jego demokratyzacji uczyniło z tej instytucji «liberalny rezerwat» w nowoczesnym państwie”⁸⁴. Federowicz dostrzegął konieczność zmian; 15 kwietnia 1924 r. wypowiedział w Radzie Miasta znamienne słowa: „Mandaty przedłużyły się wbrew naszym życzeniom, co wyrodziło w nas

⁷⁹ Ibidem, s. 134.

⁸⁰ H. Dobrowolski, *Samorząd w Krakowie, jego organizacja i kancelaria w l. 1914–1939*, „Archeion” 1954, t. 28, s. 49–50.

⁸¹ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna...*, s. 63–64.

⁸² „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 134.

⁸³ „Nowa Reforma”, 28 XI 1924, nr 272.

⁸⁴ H. Kozińska-Witt, *Udział Żydów w wyborach do rady m. Krakowa i w jej składzie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – prasowa wersja wydarzeń*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 4, s. 677.

pragnienie oddania zarządu miasta w ręce ludzi młodszych, pełnych zapału i czynu”⁸⁵.

Odzyskaniu przez Polskę niepodległości towarzyszyły znaczne przeobrażenia polityczne w Krakowie. Najbardziej widoczne było zjawisko stopniowej utraty znaczenia konserwatystów i demokratów, dominujących do tego czasu w mieście. We wspomnieniach Rolle podkreślał: „Rada weszła na nowe tory – stała się ciałem politycznym, w obradach jej zarysowały się antagonizmy klasowe”⁸⁶. W radzie byli reprezentanci partii zarówno przednowoczesnych, jak i nowoczesnych. Już przed wojną stare partie współpracowały z socjalistami w ramach samorządu miejskiego. Natomiast przedstawiciele opozycji, chadecy i endecy, często agresywni, nie byli akceptowani przez większość Rady jako partnerzy. Zapewne dlatego opozycja mocno krytykowała stosunki w Radzie, mówiąc o istniejącej w niej koalicji liberalno-stańczykowsko-asymilatorsko-żydowskiej, a później o zdominowaniu Rady przez socjalistów, żydowskich demokratów i konserwatystów⁸⁷. Federowicz był politykiem zdolnym do zawierania kompromisów. W związku ze zmianami w składzie Rady pojawiły się nowe nieakceptowane przez niego zwyczaje: dekompletowanie zebrań, długie debaty ogólne bez związku z tematem będącym na porządku dziennym, mowy obstrukcyjne. Zaczęły się ostre wystąpienia przedstawicieli chadecji na temat kwestii żydowskiej, co z kolei prowokowało przedstawicieli społeczności żydowskiej do długich polemik.

Administracja miejska

Samorząd miejski Krakowa po I wojnie światowej opierał się na dwóch podstawach: na posiadaniu własnego, zasadniczego zakresu działania i na spełnianiu zadań zleconych jako organ pomocniczy i wykonawczy rządowych władz administracyjnych. Już w 1921 r. nastąpiło przesunięcie w zakresie działalności na niekorzyść uprzedniego samorządowego zakresu spraw gminy, a także uszczuplenie własnych funkcji na rzecz zadań zleconych. W kolejnych latach władze rządowe na mocy aktów normatywnych starały się podporządkować administracji państwowej jak najwięcej agend dotychczas samorządowych. Jak pisze Dobrowolski, celem tych przemian było ograniczanie samorządu miejskiego w dziedzinie gospodarki finansowej i politycznej. Samorząd miejski stawał się coraz wyraźniej organem administracji rządowej⁸⁸.

W czasie prezydentury Federowicza krakowski magistrat składał się z prezydenta, wiceprezydentów, dyrektora, radców oraz innych urzędników. Prezydent sprawował naczelne kierownictwo administracji miejskiej oraz kierował pracami Rady Miasta. Federowicz, pochłonięty działalnością polityczną

⁸⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1924, R. 45, nr 4, s. 62.

⁸⁶ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. 7: Podgórze. Wiceprezydentura, s. 121.

⁸⁷ *Rozwiązanie Rady m. Krakowa*, „Głos Narodu”, 21 VII 1924, nr 164, s. 3; *Krakowski trójkął polityczny*, „Głos Narodu”, 6 VIII 1924, nr 177, s. 1.

⁸⁸ H. Dobrowolski, *Samorząd w Krakowie...*, s. 51.

oraz parlamentarną w latach 1919–1922, większość spraw miejskich powierzył swoim doświadczonym zastępcom, którymi byli: Sare – Żyd z pochodzenia, architekt, budowniczy, znany z fachowości; dr Ernest Bandrowski (1853–1920) – chemik, zasłużony działacz społeczny i oświatowy; oraz Rolle – inżynier ceramik, działacz samorządowy, mocno zaangażowany w sprawy kultury i dobroczynności. Szczególną rolę w prezydium miejskim odgrywał Sare, który wielokrotnie zastępował Federowicza, decydując o wielu sprawach Krakowa. Zajmował się w samorządzie przede wszystkim budownictwem, sprawami gruntowymi i administracją nieruchomości miejskich. W jego rękach pozostawały sprawy gminnych przedsiębiorstw przemysłowych oraz dostaw dla miasta. Zajmował się większością spraw mieszczących się w zakresie ogólnego problemu integracji starego Krakowa z gminami przyłączonymi, w tym budową w tych dzielnicach dróg i ulic, sieci kanałowej czy połączeń tramwajowych oraz rozbudową wodociągu, gazowni i elektrowni miejskiej. Po śmierci Bandrowskiego 11 lipca 1921 r. zwiększono liczbę wiceprezydentów Krakowa do czterech. Tego dnia odbyły się w Radzie Miasta wybory – głosowało 97 radnych. Najwięcej głosów, bo 65, otrzymał dr Emil Bobrowski (1876–1938) – doktor medycyny, socjalista, działacz niepodległościowy; następnie: dr Piotr Wielgus (1872–?), doktor praw, sędzia okręgowy, zebrał 63 głosy, i dr Józef Muczkowski (1860–1943) z 30 głosami. Białyh kartek oddano 16. Wiceprezydentami miasta wybrani zostali Bobrowski i Wielgus⁸⁹. Pierwszy z nich zrezygnował z tego stanowiska 12 czerwca 1923 r.⁹⁰ Do grona bliskich współpracowników Federowicza należał dyrektor magistratu Władysław Grodyński oraz naczelnik Biura Prezydiálnego Tadeusz Przeorski. W Radzie Miasta Federowicz mógł liczyć przede wszystkim na poparcie radnych mieszczańskich, związanych z ugrupowaniem zarówno demokratycznym, jak i konserwatywnym. Był uznanym samorządowcem, działał w Związku Miast Polskich, od 1920 r. do 1922 r. był jego wiceprezesem, a w 1922 r. przez kilka miesięcy prezesem⁹¹. Do grona bliskich znajomych Federowicza należał również znany krakowski potentat prasowy Marian Dąbrowski (1878–1958). Jak wspominał Rolle: „Dąbrowski wywierał duży wpływ na prezydenta Federowicza, który z nim się bardzo liczył, a towarzysko żył w dość zażyłych stosunkach, niemal codziennie się spotykając”⁹².

Organizacja magistratu była wielowydziałowa; dzielił się on z początkiem 1919 r. na 13 wydziałów. Ponadto istniały: Biuro Prezydiálne wraz z sekre-

⁸⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1921, R. 42, nr 7, s. 71; „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 44, nr 1, s. 6.

⁹⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1923, nr 6, s. 127.

⁹¹ S. Nowak, *Samorząd m. Częstochowy w latach 1916–1931. Z moich wspomnień*, cz. 3, z rękopisu wydał i wstępem opatrzył A.J. Zakrzewski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1994, s. 96, 107. Zob. R. Szwed, *Prezesa Związku Miast Polskich*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”, seria „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 2, s. 244–245.

⁹² K. Rolle, *Wspomnienia*, t. [brak numeracji]: *Rządy Prezydenta Federowicza...*, s. 35.

tariatem prezydialnym (nie było samodzielną jednostką), Miejska Izba Ob Rachunkowa wraz z Kasą Miejską, Budownictwo Oddział A i Budownictwo Oddział B, Biuro Statystyczne, Miejski Urząd Zdrowia, Administracja Akcyzy Miejskiej, Główne Archiwum, Główna Kancelaria Pisarska, Dziennik (Biuro) Podawczy oraz 4 komisariaty obwodowe. Dalsze zmiany w organizacji magistratu nastąpiły w 1921 r., kiedy to z dawnej służby weterynaryjnej utworzono Miejski Urząd Weterynaryjny, a Komisariat Targowy podporządkowano służbowo Wydziałowi VIII magistratu. Od 1924 r. występuje odwrotne zjawisko, mianowicie liczba poszczególnych jednostek organizacyjnych magistratu ulega wielokrotnemu ograniczeniu⁹³. Skład magistratu z 31 grudnia 1922 r. był następujący: dyrektor Władysław Grodyński; Biuro Prezydialne – naczelnik Tadeusz Przeorski, sekretarz prezydialny – Franciszek Strasiak; Wydział I. a (ekonomiczny) – naczelnik dr Ryszard Reiner; Wydział I. b (policja budowlana, porządkowa i ogniowa) – naczelnik Stanisław Herget; Wydział II. a i b (sprawy skarbowo-podatkowe) – naczelnik Jan Wydro; Wydział III. a (sprawy przemysłu wolnego, apteki) – naczelnik Adolf Buczkowski; Wydział III. b (sprawy policji targowej, polowej, rybołówstwa, sanitarnej dla lokali spożywczych, sprawy karne weterynaryjne) – naczelnik Marian Hajdukiewicz; Wydział III. e (sprawy przemysłu rękodzielniczego, koncesjonowanego oraz stowarzyszenia przemysłowe) – naczelnik Edward Kubalski; Wydział IV (sprawy szkolne, wyznania, metrykalne i muzealne) – naczelnik Wincenty Sawiński; Wydział V. a i b (sprawy wojskowe i przynależności) – naczelnik Józef Błotnicki; Wydział VI (sprawy ubezpieczeń i kasy chorych) – naczelnik dr Jan Nowicki; Wydział VII (sprawy dobroczynności i opieki społecznej) – naczelnik Jan Dusza; Miejski Urząd Mieszkaniowy – naczelnik Kasper Nowak; Budownictwo Miejskie, oddział A (sprawy policji budowlanej, budowle gminne, cmentarz miejski) – naczelnik Józef Kryłowski; Budownictwo Miejskie, oddział B (sprawy gruntowe, drogowe i brukowe, kanalizacji i regulacji miasta, pomiar miasta) – naczelnik inż. Andrzej Kłeczek; Miejska Izba Obrachunkowa i Główna Kasa Miejska – dyrektor Jan Krzyżanowski; Miejski Urząd Zdrowia – doc. dr Tomasz Janiszewski; Miejskie Biuro Statystyczne – naczelnik Kazimierz Sarnecki; Miejskie Biuro Apropowizacyjne – naczelnik Marian Ćwiertniewicz; Miejski Urząd Weterynaryjny – inspektor Ludwik Röhrenscheff; Miejska Pracownia Chemiczna – kierownik dr Włodzimierz Nowak; Archiwum Aktów Dawnych – dyrektor dr Adam Chmiel; Muzeum Narodowe – dyrektor dr Feliks Kopera; Miejskie Muzeum Przemysłowe – dyrektor inż. Eugeniusz Tor; Zakład Czyszczenia Miasta – naczelnik inż. Stanisław Stahl; Administracja Akcyzy – naczelnik dr Marcei Zawadzki; Zarząd Wodociągów Miejskich – dyrektor inż. Tadeusz Jaszczurowski; Gazownia Miejska – dyrektor inż. Mieczysław Seifert; Elektrownia Miejska – dyrektor inż. Stanisław Bieliński; Miejskie Zakłady Ceramiczne – dyrektor inż. Ignacy Menasche⁹⁴ oraz pięć komisariatów obwodowych.

⁹³ H. Dobrowolski, *Samorząd w Krakowie...*, s. 51.

⁹⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 44, nr 1, s. 9–10.

Finanse miasta

Lata 1919–1924 dla samorządu krakowskiego to okres zmagania z nadmiarem ciężących obowiązków i stosunkowo skromnymi dochodami, których realna wartość spadała w miarę nasilania się procesów inflacyjnych. Jednak jak pisze Adamczyk, zakres obowiązkowych zadań nie znajdował pokrycia w środkach, jakie gmina mogła uzyskać na ich realizację. Przyczyną niskich dochodów związków komunalnych było zachwianie przedwojennych podstaw ich skarbowości, zły stan finansów państwowych i świadome ograniczanie przez państwo źródeł dochodów samorządowych⁹⁵. Potrzeby inwestycyjne miasta były znane, zostały nakreślone w programie „Wielkiego Krakowa”. W warunkach chwiejnych podstaw finansów, braku dogodnego kredytu i silnej presji inflacyjnej tego typu próby nie były celowe.

Zagadnieniami doniosłej wagi były olbrzymie wydatki na aprowizację, na dobroczynność i pomoc dla niezamożnej ludności miasta. Podjęto działania na rzecz poprawy bytu robotników zakładów miejskich, a także urzędników i służby miejskiej⁹⁶. Jako okres najtrudniejszy w historii miasta Rolle wskazywał na lata 1919–1920 z ciągłymi niedomaganiem finansowymi. Odnotował, że nawet okres największego natężenia wojny światowej nie był tak trudny dla administracji gminą⁹⁷. Rolle pisał: „Miasto jako wielkie przedsiębiorstwo nie miało żadnych rezerw, żadnego kapitału zakładowego. Żyło literalnie z dnia na dzień. Starania o pożyczkę, która by umożliwiła stworzenie kapitału do obrotu czynione przez szereg lat, nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Rząd prowadził politykę przerzucania różnych ciężarów na miasto, odebrał Krakowowi doskonale źródło dochodu, jakim była akcyza, nic w zamian nie dając. System podatkowy polski zupełnie źle zbudowany uderzał w miasta, które upadały z roku na rok. W takich warunkach nie dziw, że nadludzkie wysiłki i wyczerpana praca nie mogła wydać pomyślnych rezultatów”⁹⁸. 30 grudnia 1921 r. Federowicz, wspomniawszy o wielkich trudnościach finansowych, z jakimi walczyły ustawicznie wszystkie gminy w państwie, wyraził zadowolenie, że akcja rządu przyszła z pomocą w ich ciężkim położeniu przez dopuszczenie ich do udziału w czterech podatkach państwowych, mianowicie w podatku dochodowym, od nieruchomości, od lokali i w nowym podatku obrotowym. Prezydent wyraził przekonanie, że zwiększone dochody miasta umożliwią przyprowadzenie jego budżetu do równowagi pod warunkiem jednak jak najdalej idącej oszczędności w wydatkach, które żadną miarą nie mogą wzrosnąć kosztem wspomnianych nowych źródeł dochodu⁹⁹.

W tych warunkach zrównoważenie dochodów i wydatków bez kredytów rządowych nie było możliwe. W 1923 r. zarząd gminy, korzystając z niskiej wartości pieniądza, spłacił niektóre pożyczki, zaciągnięte przeważnie na cele

⁹⁵ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna...*, s. 135.

⁹⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 134–135.

⁹⁷ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. [brak numeracji]: *Rządy Prezydenta Federowicza...*, s. 165.

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1921, R. 42, nr 12, s. 144.

budowlane. 13 lipca 1923 r. Federowicz przedstawił w bardzo wyczerpujących słowach stan finansowy gminy miasta Krakowa, jego program, wpływ dewaluacji marki polskiej na budżet miejski, środki zmierzające do naprawy finansów miejskich¹⁰⁰. 15 kwietnia 1924 r. prezydent zaprezentował preliminarz budżetu na ten rok, podkreślając, że to pierwszy budżet „ujęty w cyfry realne”¹⁰¹. Jednak – jak zauważył – kasa miejska nie była w stanie zgromadzić potrzebnych środków na pokrycie administracyjnych wydatków gospodarczych. Federowicz interweniował ustawicznie u rządu o uzyskanie pożyczek i zaliczek. Ustawa o prowizorycznym uregulowaniu finansów miejskich dla wszystkich miast nie stworzyła takich źródeł dochodowych, które by mogły sprostać koniecznym wydatkom, toteż preliminarz budżetu na rok 1924 wykazywał znaczące niedobory w wysokości 1 402 000 zł¹⁰². Federowicz, wskazując na przyczyny tego stanu rzeczy, zwrócił uwagę na ochronną ustawę dla lokatorów i dzierżawców gruntów miejskich, która dawała zaledwie ułamek dochodów przedwojennych. Ponadto źródła podatkowe przewidziane ustawą o finansach komunalnych były dla Krakowa stanowczo niewystarczające. Wskazywał, że rząd ustalił dla wszystkich miast jednakowe udziały w procentach, nie licząc się z tym, że Kraków ma dodatkowo do rozwiązania szereg innych zagadnień, w tym utrzymanie i subwencjonowanie teatrów, muzeów, współutrzymywanie szkół powszechnych itd.

Omawiając poszczególne działy budżetu, przy kwestii działu I (zarząd główny) prezydent konstatawał, że stanowi on istotne obciążenie budżetu, choć nie obejmuje wszystkich personalnych wydatków gminy. Prezydent zapowiedział dalszą redukcję personelu i wydatków na administrację. Przechodząc do spraw rozbudowy miasta, Federowicz powołał się na plany premiera Władysława Grabskiego, przy czym rozpatrywał sprawy zniesienia rejonu fortecznego oraz przeniesienia składów amunicyjnych i scharakteryzował politykę gruntową gminy. Odnosząc się do działu II (zarząd majątku miejskiego), prezydent wykazał, że gmina ma 55 realności czynszowych, przeszło 150 lokali mieszkalnych, 130 handlowych i 40 przemysłowych. W przypadku działu III (podatki i opłaty gminne) Federowicz podkreślił, że zgromadzony tu dochód nie osiągnął jeszcze przedwojennej wysokości. Przy dziale IV (zarząd długów) poruszył skutki, jakie wyniknąć mogą dla gminy wskutek waloryzacji. Analizując dział V (bezpieczeństwo publiczne), zwrócił uwagę na dobrze zorganizowaną straż pożarną, przy czym podkreślił konieczność rozszerzenia obowiązków policji państwa na dobro gminne, plantacje, pomniki itd. Przechodząc do działu VI (budowa i roboty publiczne), Federowicz szeroko uzasadnił konieczność przebrukowania wielu placów i ulic, przebudowy i rozbudowy sieci tramwajowej, budowy Muzeum Narodowego, a także hal targowych itd.¹⁰³ Podkreślił, że do realizacji tych inwestycji są niezbędne pożyczki długoterminowe. Odnosząc się do kwe-

¹⁰⁰ „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 43, nr 7, s. 144.

¹⁰¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1924, R. 44, nr 4, s. 61–62.

¹⁰² W związku z wprowadzoną ustawą o naprawie Skarbu Państwa i reformą walutową, zwaną reformą Władysława Grabskiego, preliminowana kwota była w złotych.

¹⁰³ „Dziennik Rozporządzeń” 1924, R. 44, nr 4, s. 61.

stii zdrowotnych (dział IX), prezydent omówił stosunki sanitarne i zaznaczył, że magistrat poczynił kroki w celu nabycia gruntów od wojska i wywłaszczenia prywatnych, by rozszerzyć cmentarze Rakowicki i Podgórski. Prezydent zapowiedział bliską reorganizację zakładów sanitarnych na Prądniku Białym. Przechodząc do działu X (dobroczynność), zwrócił uwagę na zanik w Krakowie fundacji. Omawiając działalność zakładów użyteczności publicznej, poruszył kwestię spółki tramwajowej, która zalegała za prąd i podatek gminny na kwotę 400 mld marek, podanej w starej walucie obowiązującej w państwie polskim. Postulował gruntowną reorganizację tej instytucji. W celu wyrównania niedoborów Federowicz przedstawił szereg wniosków, w tym podwyższenie podatku od lokali, od towarów itd. Stwierdził, że „Mieszkańcy mają prawo żądać, aby gmina przeszła do polityki czynu, a więc do inwestycji, które przed wojną stały się częścią życia społecznego”, w innym miejscu dodając, że Kraków, siedziba nauki, kultury i sztuki, „nie może dłużej tolerować obecnego stanu zaniedbania, to też [!] dążyć trzeba wszelkimi sposobami, by dźwignąć miasto do wyżyny, na jakiej stać powinno”¹⁰⁴.

Kwestia gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie

Sprawa udostępnienia pomieszczeń dla powiększających się zbiorów Muzeum Narodowego stanowiła jedno z trudniejszych dla zarządu Krakowa zadań dyskutowanych od wielu lat. Brakowało ciągle rozstrzygnięcia, czy wznieść nowy gmach tej instytucji, czy adaptować na jej potrzeby stary austriacki budynek szpitala garnizonowego na Wawelu. 15 lutego 1921 r. na posiedzeniu Komitetu Muzeum Narodowego wiceprezydent Rolle zawiadomił, że wszelkie starania Komitetu i gminy miasta, mające na celu adaptację gmachu poszpitalnego na Muzeum Narodowe, okazały się bezskuteczne. Zarząd Muzeum zmuszony był więc z projektu otwarcia placówki w tym miejscu zrezygnować. Federowicz oświadczył, że czynił zabiegi o pozyskanie koszar przy ul. Rajskiej. Jednak z uwagi na potrzeby wojskowe gmach nie został przeznaczony dla Muzeum. Wobec niemożności pozyskania obszernego budynku postanowiono zapłacić sale Sukiennic, pozostałe zbiory miały być nadal zmagazynowane w gmachu poszpitalnym na Wawelu¹⁰⁵. W 1921 r. na wniosek Rollego Rada Miasta podjęła uchwałę o budowie gmachu Muzeum Narodowego. 19 czerwca 1921 r. powstał Komitet Budowy Muzeum Narodowego – Pomnika Niepodległości w Krakowie, z Federowiczem na czele¹⁰⁶.

W Niepodległej

Odzyskanie niepodległości państwowej i zakończenie działań wojennych postawiło przed zarządem miasta problem technicznej i gospodarczej odbudowy.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 62.

¹⁰⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1921, R. 42, nr 2, s. 15.

¹⁰⁶ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 74.

Kraków bardzo ucierpiał w okresie Wielkiej Wojny: przemarsze zniszczyły zupełnie nawierzchnię dróg, nieremontowane przez szereg lat zakłady miejskie stały na granicy swej wydolności, budynki szkolne wskutek kilka lat trwającego kwaterunku szpitali wojskowych niszczały, majątek gminny uległ znacznemu zmniejszeniu, ludność miasta ogólnie zubożała. Kryzys gospodarczy, jaki państwo przeszło w pierwszych latach swego istnienia, powolne konsolidowanie się ustroju państwowego, stosunków administracyjnych i politycznych w Polsce, tworzyły dla odbudowy miasta warunki niezwykle ciężkie i trudne.

Po I wojnie światowej – pomimo korzystnego geograficznie i ekonomicznie usytuowania Krakowa i nowych warunków politycznych w niepodległej Polsce – czynnik gospodarczy nie odgrywał większej roli w rozwoju miasta. Wpłynęły na to zniszczenia z czasu wojny i dekapitalizacja majątku miejskiego, brak stabilności politycznej, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, oraz zmienna koniunktura gospodarcza okresu międzywojennego. W przypadku Krakowa jednak niemałą rolę odegrał ponadto niekorzystny dla miasta i województwa podział administracyjny państwa. Przeszkodę na drodze rozwoju gospodarczego stanowiło odcięcie Krakowa granicą nowo utworzonego województwa od jego surowcowego zaplecza: powiatów będzińskiego, olkuskiego, miechowskiego, pińczowskiego, ciężących gospodarczo i kulturalnie do Krakowa, a historycznie do tego województwa przynależnych. Jak pisał Przeorski: „Przyłączenie powyższych powiatów jest ze względów administracyjnych, aprowizacyjnych, komunikacyjnych, gospodarczych i politycznych postulatem dla polityki gospodarczej miasta Krakowa wprost imperatywnym”¹⁰⁷.

Ponadto brak połączeń komunikacyjnych pomiędzy Krakowem a pozostałymi rejonami Rzeczypospolitej, w tym brak połączeń kolejowych z byłym zaborem pruskim, a zwłaszcza rosyjskim, stanowił jedną z przeszkód w powojennym rozwoju przemysłu na terenie miasta. Kraków nie miał bezpośrednio połączenia kolejowego z ziemiami położonymi na północ, w tym ze stolicą państwa Warszawą. Tak więc wyzwaniem była kwestia rozbudowy krakowskiego węzła kolejowego oraz węzła dróg bitych. W okresie międzywojennym Kraków należał do słabiej uprzemysłowionych dużych miast w Polsce¹⁰⁸.

Najważniejszymi ogólnymi założeniami rozwoju Krakowa w czasach Federowicza były: rozszerzenie terytorium województwa krakowskiego na północ, zabezpieczenie miasta przed powodzią, rozbudowa krakowskiego węzła kolejowego oraz węzła dróg bitych, przekazanie Krakowowi roli metropolii administracyjnej, gospodarczej i kulturalnej dla trzech południowo-zachodnich województw, stworzenie centrum dla turystów i Polski¹⁰⁹.

W okresie międzywojennym obszar Krakowa utrzymywał się w granicach ustalonych w latach 1909–1915 w wyniku realizacji projektu „Wielkiego Krakowa”. Przyłączenie Podgórze oraz kilkunastu gmin i obszarów dworskich rozszerzyło terytorium miasta blisko siedmiokrotnie, zwiększyło liczbę lud-

¹⁰⁷ T. Przeorski, *Kraków współczesny...*, s. 591.

¹⁰⁸ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna...*, s. 5, 27.

¹⁰⁹ T. Przeorski, *Kraków współczesny...*, s. 593.

ności prawie dwukrotnie, stwarzając na przyszłość dla zarządu dalekie perspektywy i możliwości inicjatywy w kierunku rozbudowy i uporządkowania miasta oraz założenia racjonalnie pojętych podwalin pod jego przyszły rozwój. Powierzchnia miasta liczyła 46,9 km². Miasto dzieliło się na 22 dzielnice katastralne. Kraków według spisu ludności z 1921 r. zamieszkiwało 183 706 osób, nie licząc stacjonujących żołnierzy. Pod względem ludności sytuował się na czwartym miejscu w państwie po Warszawie, Łodzi i Lwowie, wkrótce też ustąpił miejsca Poznaniowi¹¹⁰. Nowo przyłączone tereny sąsiednich gmin podmiejskich i przyległych obszarów dworskich w ramach projektu „Wielkiego Krakowa” odznaczały się niesłychaną różnorodnością zarówno pod względem struktury gospodarczej (od osiedli o charakterze całkowicie miejskim do osiedli zupełnie rolniczych), jak i ogromną rozpiętością w zakresie urządzeń cywilizacyjnych (wodociągi, kanalizacja, oświetlenie itd.). Stworzenie „Wielkiego Krakowa” nałożyło jednak na miasto bardzo poważne zobowiązania związane z rozbudową miasta na terenach przyłączonych oraz przemianą obszarów w większości o typie wiejskim na przyszłe nowoczesnie urządzone dzielnice Krakowa. Z tej sytuacji zdawał sobie doskonale sprawę prezydent miasta Leo, który w 1912 r. stwierdził, że „z powodów administracyjnych i finansowych praca nad wielkim Krakowem musi trwać szereg lat i być rozłożoną na generacje. [...] Gminy podmiejskie nie mogą się od razu zasymilować z Krakowem i praca w tej mierze doraźnie przeprowadzić się nie da”¹¹¹. Proces realizacji „Wielkiego Krakowa” został lekko zahamowany w latach 1911–1913, a następnie całkowicie przerwany w związku z I wojną światową. Jak pisał Przeorski: „Przemiana dzielnic przyłączonych w nowoczesne miasto wymaga szeregu lat pracy i olbrzymich wkładów. Kraków jest dziś zaledwie w zaraniu swego przeobrażenia się w typ miasta nowoczesnego. Miasto czekają olbrzymie inwestycje w każdej niemal dziedzinie jego gospodarki”¹¹². Najpilniejszą potrzebą przyłączonych gmin była rozbudowa sieci komunikacyjnej, w szczególności ulic, dróg i chodników. Ponadto ze względu na położenie Krakowa w terenie zalewowym Wisły niezwykle istotna pozostawała sprawa odwodnienia miasta.

Wybuch wojny przerwał prace nad rozbudową miasta, a jej czasy, jak również pierwsze lata odrodzonej niepodległości państwowej Rzeczypospolitej, wśród nich zaś dwa lata kolejnej wojny, prowadzonej w obronie dopiero co odzyskanego własnego bytu, należały do najcięższych okresów, jakie samorząd miasta przeżywał od początku ery konstytucyjnej. Powojenny kryzys gospodarczy utrudniał racjonalne prowadzenie polityki inwestycyjnej. Ponadto ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z 1923 r. nie dawała władzom miejskim nowych możliwości finansowych. W takich okolicznościach wykonywane inwestycje były wynikiem doraźnych potrzeb i siłą

¹¹⁰ E. Adamczyk, *Spółeczność Krakowa i jej życie...*, s. 27.

¹¹¹ *Program inwestycyjny Stoł. Król. Miasta Krakowa na okres 1937/38–1943/44*, nakładem Zarządu Miejskiego, Kraków 1938, s. I.

¹¹² T. Przeorski, *Kraków współczesny...*, s. 593.

rzeczy cechowała je pewna fragmentaryczność. Późniejszy prezydent Krakowa Władysław Belina-Prażmowski (1888–1938) zapatrywał się trochę sceptycznie na ową wielkość „Wielkiego Krakowa”. Podkreślał, że jego poprzednicy wykonali ogromne dzieło, ale tego dzieła nie ukończyli. Stwierdzał, że „tylko posunęli daleko granice miasta. Właściwie miasto nasze jeszcze do tych granic nie dorosło”¹¹³. W rozmowie z dziennikarzem „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w 1931 r. obrazowo stwierdził: „Uważam, że Kraków połknął za wiele, połknął o wiele więcej, aniżeli może strawić”¹¹⁴. Zwracał uwagę, że w obrębie miasta są spore przestrzenie wymagające jeszcze podstawowych regulacji czy też niemające odpowiedniej infrastruktury, w tym ulic, kanalizacji, elektryczności, komunikacji¹¹⁵. Dopiero prezydent Mieczysław Kaplicki (1875–1959) w połowie lat trzydziestych XX w. doprowadził do opracowania wszechstronnie przemyślanego programu inwestycyjnego dla Krakowa na okres 1937/1938–1943/1944¹¹⁶.

Paradoksalnie Kraków, który był przed wojną polskim Piemontem, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości stracił na znaczeniu. Rolle wskazywał, że miasto wspomogło kapitałem intelektualnym ziemie polskie oswobodzone spod zaborów, jednak „samo przez to ubożając, straciło dużo na wpływie politycznym”¹¹⁷. Podobne zdanie o upadku znaczenia Krakowa jako duchowej stolicy niepodległej Polski odnotował historyk sztuki Franciszek Klein (1882–1961), pisząc w 1926 r., że „rola i stanowisko Krakowa jako duchowej stolicy całego narodu zostały w ostatnich latach powojennych bardzo zachwiane. Warszawa, jako stolica kraju, była dla Krakowa niechętnie usposobiona”¹¹⁸.

Świadek historii

Po zakończeniu wojny Kraków brał udział w walkach o kształt granic państwa polskiego oraz w jego konsolidacji. W obliczu wydarzeń związanych z obroną niepodległości Polski w okresie wojny polsko-sowieckiej został powołany do utworzonej 1 lipca 1920 r. Rady Obrony Państwa. 12 lipca 1920 r. powołano do życia Komitet Obrony Państwowej w Krakowie¹¹⁹, a w jego skład wszedł Federowicz. Wspierał działania na rzecz przynależności Górnego Śląska do Polski. Jak pisał Henryk Pachonński, Kraków był dla Górnoślązaków nie tylko „krynicą polskości”, skarbnicą pamiątek narodowych świadczących

¹¹³ *Chcę Kraków przybliżyć do Europy* [wywiad], „Czas”, 19 VIII 1931, nr 188, s. 1.

¹¹⁴ *Rozbudowa Krakowa na wewnątrz*, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 23 IX 1932, nr 264, s. 6.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ Szerzej zob. P. Hapanowicz, *Prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2023, s. 112–205.

¹¹⁷ K. Rolle, *Wstęp*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915...*, s. VII, VIII–IX; idem, *Wspomnienia*, t. [brak numeracji]: *Rządy Prezydenta Federowicza...*, s. 166.

¹¹⁸ F. Klein, *O program Krakowa po wojnie*, Drukarnia „Czasu”, Kraków 1926, s. 10.

¹¹⁹ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 14 VII 1920, nr 191, s. 6.

o wielkości i znaczeniu Rzeczypospolitej¹²⁰. Jeszcze 18 września 1919 r. prezydent zabrał głos w sprawie Górnego Śląska, stwierdzając: „Miasto Kraków nie mogło pozostawić śląskich rodaków bez pomocy”¹²¹. Zainicjował także uchwałę, w której krakowska Rada Miasta zaprotestowała przeciw deptaniu praw obywatelskich Polaków na terenach plebiscytowych, wyrażając poparcie dla polskiej ludności Śląska Cieszyńskiego¹²². Kraków stał się też naturalnym zapleczem Ślązaków walczących o przyłączenie do Polski, a równocześnie wykazywał się znacznym wsparciem. Na przełomie 1920 i 1921 r. miasto włączyło się czynnie w akcję plebiscytową¹²³. W ramach przygotowań do plebiscytu w sprawie Górnego Śląska zorganizowano w Krakowie zbiórkę pod hasłem „Dar noworoczny dla Śląska”. 14 marca 1921 r. w imieniu prezydium miasta Federowicz przedłożył wniosek, na mocy którego przekazano środki finansowe z funduszków miejskich na cele plebiscytu górnośląskiego¹²⁴. Na wieść o wybuchu III powstania śląskiego Federowicz stanął na czele lokalnego Komitetu Obrony Górnego Śląska. W całej Małopolsce udało się zebrać 20 mln marek, większość tych środków przekazano Naczelnej Komendzie Wojsk Powstańczych¹²⁵.

Po I wojnie światowej Kraków miał szansę odegrać nową, ważną rolę: mógł stać się centrum gospodarczym, administracyjnym, naukowym i kulturalnym Górnego Śląska i całego Wielkiego Zagłębia Polskiego, tj. obszaru zagłębia górnośląskiego, dąbrowskiego i jaworznickiego¹²⁶. Po plebiscycie w 1921 r. poszukiwano miasta, które przejęłoby funkcję, jaką pełnił do tej pory dla Ślązaków Wrocław. Wybór z natury rzeczy padł na Kraków¹²⁷. Znaczącą rolę odgrywał tu potencjał naukowy i kulturalny miasta oraz silne więzy pomiędzy Krakowem a Górnym Śląskiem, które zacieśniały się w miarę nasilania się procesów germanizacyjnych wobec Polaków z zaboru pruskiego, a potem rola Krakowa w walkach o przyłączenie Górnego Śląska do Polski¹²⁸.

Szansę Krakowa jako centrum całego Wielkiego Zagłębia Polskiego nie zostały jednak wykorzystane przez władze miasta. Próbowano w tej sprawie lob-

¹²⁰ H. Pachoński, *Historja „Związku Uczestników Oswobodzenia Krakowa”*, [w:] A. Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 roku*, Drukarnia W.L. Anczyca i spółki, Kraków 1929, s. 11.

¹²¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 9, s. 132.

¹²² „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 2, s. 16.

¹²³ J. Dobrzycki, *Udział Krakowa w walce o Górny Śląsk*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1978, t. 5, s. 17.

¹²⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1921, R. 42, nr 3, s. 23.

¹²⁵ K. Stasiak, *Kraków jako zaplecze intelektualno-administracyjne dla Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego*, [w:] *Krakowianie w Drugiej Rzeczypospolitej. Materiały z sesji naukowej 21 kwietnia 2018 roku*, red. Z. Noga, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa – Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2019, s. 159.

¹²⁶ W okresie międzywojennym teren ten podzielony był między Niemcy, Polskę i Czechosłowację.

¹²⁷ Szerzej zob. *Kraków stolicą kresów południowo-zachodnich. Studja nad nowym podziałem administracyjnym państwa*, praca zbiorowa, nakładem Księgarni Geograficznej „Orbis”, Kraków 1930.

¹²⁸ E. Adamczyk, *Gospodarka komunalna...*, s. 29–30.

bować w Warszawie, ostatecznie jednak „po wahaniach przystąpiono do rozbudowy Katowic”¹²⁹. W ten sposób Kraków ustąpił miejsca Katowicom, które w stosunkowo krótkim czasie z mało znaczącego miasta stały się dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem, stolicą całego Górnego Śląska. Rolle, w tym czasie wiceprezydent Krakowa, wspominał, że później niejednokrotnie podnoszono jako zarzut pod adresem zarządu miasta, że w tym przełomowym okresie nie zdołał pozyskać przedsiębiorstw przemysłowych i górniczych z Górnego Śląska dla Krakowa¹³⁰.

11 lutego 1922 r. odbyło się pod przewodnictwem Federowicza wspólne posiedzenie sekcji ekonomicznej, skarbowej i prawniczej w sprawie kolejowego połączenia Górnego Śląska z Małopolską. W posiedzeniu wzięli udział zaproszeni reprezentanci naczelnej rady ludowej Górnego Śląska, województwa krakowskiego, izby handlowej, starostwa górniczego i dyrekcji kolejowej¹³¹. Dwa lata później, w kwietniu 1924 r., odbyło się w Krakowie spotkanie z przedstawicielami dwóch znanych francuskich firm elektryfikacyjnych, a mianowicie *Constructions Electriques de France* i *Compagne Generale d'Electricite*, w sprawie budowy sieci kolei elektrycznych w Zagłębiu Dąbrowskim oraz Zagłębiu Krakowskim, a zwłaszcza linii Kraków–Katowice¹³².

W okresie kształtowania się odrodzonego państwa polskiego Federowicz jako prezydent Krakowa wielokrotnie zabierał głos w sprawie Lwowa. Już 7 listopada 1918 r. w imieniu Rady Miasta przekazał serdeczne wyrazy braterskiego pozdrowienia dla polskich władz Lwowa, w którym toczyły się walki między Polakami i Ukraińcami¹³³. 24 kwietnia 1919 r. na posiedzeniu Rady przywołał wyzwolenie Wilna spod „jarzma wrogich Polsce bolszewików”¹³⁴, a 27 marca 1922 r. podniósł kwestię połączenia ziemi wileńskiej z Polską¹³⁵.

20 marca 1921 r. na zaproszenie Federowicza odbyła się w sali Rady Miasta podniosła uroczystość z powodu uchwalenia konstytucji marcowej. W swej mowie prezydent podkreślił, że „po wielu trudach uchwalił Sejm konstytucję, która pozwoli państwu rządzić się na podstawie własnych ustaw zasadniczych, normujących prawa obowiązki każdego obywatela Rzeczypospolitej”. Zwrócił też uwagę, że w ciągu swojego istnienia sejm ustawodawczy wznosił się dwukrotnie na wyżyny poczucia wielkiej odpowiedzialności wobec narodu, po raz pierwszy, gdy „stworzył jednolity front dla obrony Rzeczypospolitej od najazdu bolszewickiego”, i po raz drugi, gdy „w drodze kompromisu zaakceptował olbrzymią większością głosów ustawę konstytucyjną”¹³⁶.

¹²⁹ K.W. Kumaniecki, *Sprawa zmiany granic województwa krakowskiego*, nakładem Miejskiej Komisji dla popierania rozwoju m. Krakowa, Kraków 1932, s. 4. Zob. J. Kwiatek, A. Kwiatek, *O śląsko-małopolskich sporach granicznych w okresie międzywojennym*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2017, t. 5, nr 2, s. 73–104.

¹³⁰ K. Rolle, *Wspomnienia*, t. [brak numeracji]: *Rządy Prezydenta Federowicza...*, s. 167.

¹³¹ „Dziennik Rozporządzeń” 1922, R. 43, nr 2, s. 23.

¹³² „Dziennik Rozporządzeń” 1924, R. 45, nr 4, s. 69.

¹³³ „Dziennik Rozporządzeń” 1918, R. 39, nr 11, s. 134–135.

¹³⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 4, s. 75.

¹³⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1922, R. 43, nr 3, s. 30.

¹³⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1921, R. 42, nr 3, s. 35.

18 grudnia 1922 r. podczas nadzwyczajnego żałobnego posiedzenia Rady Miasta z powodu tragicznie zmarłego prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza (1865–1922) Federowicz wyraził głęboki żal. Mówił: „Jesteśmy wszyscy pod przejmującym wrażeniem niebywałego w historii Narodu polskiego mordu, i popełnionego na osobie Najwyższego Dostojnika i Państwa. [...] Ten czyn zbrodniczy należy z całą bezwzględnością potępić i dać wyraz naszemu odruchowemu oburzeniu”¹³⁷.

W kolejnym roku 23 marca w Radzie Miasta wyraził protest przeciw skazaniu arcybiskupa metropolity wileńskiego Jana Cieplaka (1857–1926) i księdza Konstantego Budkiewicza (1867–1923) na karę śmierci przez władze sowieckie. Federowicz stwierdził wówczas: „Rząd bolszewicki popełnił nową zbrodnię, pokrywając ją pozorami prawa”¹³⁸.

Uroczystości, wizyty

Federowicz jako prezydent Krakowa dbał, aby kolejne rocznice wyzwolenia miasta 31 października 1918 r. były godnie obchodzone¹³⁹. W 1919 r. podczas pierwszy raz uroczystie obchodzonego przez Kraków w wolnej Polsce święta uchwalenia Konstytucji 3 Maja był jednym z inicjatorów zasadzenia Dębu Wolności na skwerze przed Collegium Novum. Prezydent w imieniu miasta przejął opiekę nad tym symbolem odzyskania niepodległości¹⁴⁰.

Federowicz jako władarz Krakowa witał Józefa Piłsudskiego (1867–1935) podczas wszystkich jego kolejnych wizyt w mieście, odbytych w już niepodległej Polsce. Po raz pierwszy powitał go 20 grudnia 1918 r.¹⁴¹ 12 czerwca 1919 r. Federowicz na czele prezydium miasta przywitał na dworcu kolejowym przyjeżdżającego do Krakowa gen. Józefa Hallera (1873–1960)¹⁴². Przewodniczył również komitetowi obywatelskiemu odpowiedzialnemu za przygotowanie uroczystości święta Zjednoczenia Armii Polskiej 19 października 1919 r., która odbyła się na krakowskim Rynku¹⁴³. Federowicz w kontuszu i z karabelą dawnym zwyczajem powitał w Barbakanie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, wyrażając radość z jego wizyty: „Starożytny gród wawelski po przeszło stuletniej niewoli i udręczeniu otwiera przez Tobą bramy i serca”¹⁴⁴. Gdy 28 kwietnia 1921 r. przybył Piłsudski do Krakowa w celu odebrania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, następnego dnia wieczorem gościł

¹³⁷ „Dziennik Rozporządzeń” 1922, R. 43, nr 12, s. 127.

¹³⁸ „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 44, nr 3, s. 77–78.

¹³⁹ „Czas”, 4 XI 1919, nr 286, s. 1.

¹⁴⁰ „Czas”, 5 V 1919, nr 116, s. 2; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Pamiątkowy dyplom zasadzenia Drzewa Wolności, nr inw. Bibl. R. 2161.

¹⁴¹ Szerzej zob. J. Cisek, *Józef Piłsudski w Krakowie*, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego – Księgarnia Akademicka, Kraków 2003, s. 75–77.

¹⁴² K. Stasiak, *Józefa Hallera powroty do Krakowa w latach 1919–1939*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2018, nr 36, s. 310.

¹⁴³ Ibidem, s. 315–317. Szerzej o uroczystości: J.T. Nowak, *Święto zjednoczenia armii w Krakowie w roku 1919*, „Rocznik Krakowski” 1989, t. 55, s. 199–215.

¹⁴⁴ Cyt. za: J. Cisek, *Józef Piłsudski...*, s. 85.

u Federowicza w mieszkaniu przy ul. Studenckiej 1. Honorowego gościa podjęto obiadem. Obowiązki gospodyni pełniła córka gospodarza¹⁴⁵. Tego dnia około godz. 21 odbył się w salonach prezydenta, z udziałem kilkudziesięciu osób, raut na cześć Naczelnika Państwa¹⁴⁶. 5 sierpnia 1922 r. Federowicz powitał Piłsudskiego na krakowskim dworcu, kiedy przybył na I Zjazd Legionistów Polskich. Powiedział wówczas: „Kraków jako miasto pamiątek historycznych dumne jest z tej najświeższej pamiątki w historii odrodzonej Ojczyzny, jaką jest rocznica 6 sierpnia czternastego roku. Tegoroczny obchód raczyłeś uświetnić swą obecnością, a liczny zjazd byłych legionistów, Twych byłych żołnierzy, świadczy, że najściślejsze węzły zadzierzgają się w wielkich chwilach, które wymagają wyjątkowego skupienia energii ze względu na cel ideowy, któremu służycy im przyszło. Jeszcze raz najserdeczniej witam Cię, Panie Naczelniku Państwa, w prastarych murach Krakowa¹⁴⁷. 7 sierpnia na zakończenie zjazdu podczas uroczystego obiadu wydanego przez gminę w Teatrze Starym na cześć Piłsudskiego wygłosił mowę sławiącą polski czyn niepodległościowy i Marszałka¹⁴⁸.

W okresie prezydentury Federowicza Kraków odwiedziło szereg znanych osobistości, wśród nich był Herbert Hoover (1874–1964), organizator akcji pomocy dla dzieci polskich, przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych. 17 sierpnia 1919 r. Federowicz gościł jego oraz premiera RP Ignacego Jana Paderewskiego (1860–1941) w pałacu Wielopolskich¹⁴⁹.

11 maja 1923 r. Federowicz w stroju narodowym w kontuszu i z karabelą u pasa uroczysto powitał w Barbakanie marszałka Ferdinanda Focha (1851–1929), dowódcę zwycięskich wojsk ententy¹⁵⁰. Antoni Waśkowski odnotował: „Ostatni prezydent miasta, który na wielkich uroczystościach występował jeszcze w kontuszu, kołpaku i z karabelą. Ten to Jan Kanty Federowicz, stojąc w otwartym powozie, zaprzężonym w cztery pary białych rumaków, jechał twarzą zwrócony w stronę następnego powozu, w którym siedział marszałek Francji i Polski – Foch¹⁵¹. 13 maja marszałek wyjechał wieczorem z Krakowa do Pragi. Przy pożegnaniu zastosowano ceremoniał odpowiadający wizycie głowy państwa. Dziękując prezydentowi Federowiczowi za gościnę w Krakowie, Foch powiedział m.in.: „Proszę Pana, Panie Prezydencie, aby był Pan wobec Rady Miasta wyrazicielem uczuć wdzięczności, jakie żywią dla całej ludności Krakowa. Dni spędzone w waszym mieście i niezwykle z serca pochodzące przyjęcie, będę zaliczał do najmilszych chwil spędzonych w Polsce¹⁵². A już 15 maja Federowicz w polskim stroju narodowym uroczysto

¹⁴⁵ Ibidem, s. 109.

¹⁴⁶ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 70; J. Cisek, *Józef Piłsudski...*, s. 103.

¹⁴⁷ Cyt. za: J. Cisek, *Józef Piłsudski...*, s. 114.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 121.

¹⁴⁹ „Dziennik Rozporządzeń” 1919, R. 40, nr 8, s. 125–126.

¹⁵⁰ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 14 V 1923, nr 106, s. 9–10. Szerzej o tej wizycie zob. J. Cisek, *Józef Piłsudski...*, s. 133–140.

¹⁵¹ A. Wasilewski, *Sylwetki krakowian*, [w:] *Kopiec wspomnień...*, s. 541.

¹⁵² Cyt. za: J. Cisek, *Józef Piłsudski...*, s. 140.

przywitał w imieniu miasta prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego (1869–1953). Kolejnego dnia towarzyszył dostojnikowi m.in. podczas jego wizyty w siedzibie krakowskiego Bractwa Kurkowego¹⁵³. 27 czerwca 1923 r. Federowicz powitał w Barbakanie w imieniu miasta króla Rumunii Ferdynanda I (1865–1927) przybyłego wraz z królową Marią (1875–1938)¹⁵⁴.

7 grudnia 1920 r. prezydent wyraził podziękowanie amerykańskim organizacjom za owocną działalność humanitarno-społeczną w Krakowie w okresie powojennym¹⁵⁵. 27 marca 1921 r. wznowił przedwojenną tradycję święconego, organizowanego przez prezydenta Krakowa dla zaproszonych gości¹⁵⁶. Należał do grona Komitetu Obywatelskiego dla Sprowadzenia Zwłok Bohaterów spod Rokitny, który powstał we wrześniu 1922 r.¹⁵⁷

Działalność parlamentarna

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Federowicz czynnie włączył się w działalność polityczną. 26 stycznia 1919 r. został wybrany do sejmu ustawodawczego z okręgu wyborczego nr 36 (Kraków) jako reprezentant Stronnictwa Mieszczańskiego, z listy nr 5, czyli Zjednoczonego Komitetu Wyborczego Stronnictw Narodowych, które skupiały przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Ludowego spod znaku „Piasta”, endecji oraz chadecji¹⁵⁸. W pierwszym parlamencie odrodzonej Polski Federowicz przewodniczył Klubowi Pracy Konstytucyjnej. Jego klub parlamentarny był złożony z kilkunastu posłów z Galicji Wschodniej o dużym doświadczeniu politycznym, którzy niegdyś zasiadali w wiedeńskiej Radzie Państwa oraz Sejmie Krajowym Galicyjskim. Z racji swego wieloletniego doświadczenia politycznego, rozległych kontaktów, a także umiejętności zachowania umiaru przedstawiciele klubu pełnili często funkcję mediatorów i choć zasiadali po prawej stronie na sali posiedzeń sejmu ustawodawczego, bliskie im było centrum. Ten niewielki klub odgrywał w ówczesnym parlamencie znaczącą rolę¹⁵⁹, stanowił – jak to jeden z ówczesnych

¹⁵³ Szerzej zob. K. Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923...*, s. 89–93.

¹⁵⁴ Ibidem, s. 93–97.

¹⁵⁵ „Dziennik Rozporządzeń” 1920, R. 41, nr 12, s. 140.

¹⁵⁶ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 68.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 93.

¹⁵⁸ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 20; T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, nakładem Wielkopolskiej Księgarni Nakładowej, Poznań 1920, s. 190; *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej 1919–1939...*, s. 43–44.

¹⁵⁹ Szerzej zob. P. Magiera, *Stanowisko Klubu Pracy Konstytucyjnej wobec przepisów wyznaniowych sejmowego projektu konstytucji w latach 1919–1921*, „*Nasza Przeszłość*” 2021, t. 136, s. 145–168; J. Majchrowski, *Kilka uwag o Sejmie Ustawodawczym*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Michałowi Chorośnickiemu z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. R. Kłosowicz, B. Szlachta, J. Węc, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 111–117; J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Książka i Wiadza, Warszawa 1974.

dziennikarzy określił – „języczek u wagi”¹⁶⁰. W latach 1919–1922 Federowicz przewodniczył sejmowej Komisji Długów Państwowych. Brał udział także w pracach sejmowych komisji: Apropowizacyjnej, Komunikacyjnej, Konstytucyjnej, Kontroli Długów Państwa, Miejskiej, Skarbowo-Budżetowej. W 1919 r. wchodził w skład Konwentu Seniorów. Federowicz współdziałał wydatnie w wydaniu szeregu ustaw dotyczących ustroju państwa i miast, w szczególności zaś marcowej ustawy konstytucyjnej¹⁶¹. Wykazywał znaczną aktywność podczas uchwalania ustawy o ubezpieczeniu państwowym i Państwowej Dyrekcji Ubezpieczeń. Był także sprawozdawcą Komisji Skarbowo-Budżetowej projektu ustawy o podatku giełdowym. 22 marca 1922 r. Federowicz jako poseł sejmowy interweniował w Ministerstwie Skarbu oraz w Ministerstwie Kultury i Sztuki w sprawie przyznania subwencji dla krakowskiego teatru Opera i Operetka, jednak bezskutecznie. Potem deklarował, że przy najbliższej sposobności pobytu w Warszawie będzie powtórnie działał w sprawie udzielenia subwencji¹⁶². Rolle pisał, że „każde w owym czasie tak częste przesilenie ministerialne to było dla niego, wówczas posła na Sejm, prawdziwym rajem”¹⁶³. Federowicz – określany jako „polityk średniej miary” – był ceniony przez większość stronnictw. Według Rollego „lubili go w Sejmie wszyscy, nikomu nie wchodził w drogę”¹⁶⁴. Federowicz nie należał do wybitnych mówców, stąd też unikał większych politycznych wystąpień, natomiast dobrze czuł się podczas zebrań w mniejszym gronie osób. Jak wspominał Rolle, „słynne były jego mowy [...] przygotowane przez współpracowników [...], których nie przeczytał poprzednio i dopiero wystękiwał [...], gdy znalazł się w położeniu, że musiał przemówić bez poprzedniego przygotowania, czynił to zupełnie dobrze”¹⁶⁵.

Federowicz kandydował z Krakowa do Senatu RP I kadencji w 1922 r. z listy nr 14 (Centrum Mieszkańskiego), lista wycofana, obok Józefa Neumana, wiceprezydenta Lwowa, także na liście państwowej¹⁶⁶.

Zamieszki listopadowe 1923 r.

1 listopada 1923 r., podczas piątej rocznicy wyzwolenia Krakowa, Federowicz odniósł się z goryczą do bieżącej sytuacji politycznej w Polsce: „Niestety snute przez nas w dniu 31 października 1918 r. nadzieje się nie spełniły. Prowadzone z całą zaciętością walki partyjne, a w następstwie moralny i ekonomiczny upadek państwa nie nastrajają nas w tej chwili do narodowych, wzniosłych i uroczystych nastrojów, owszem grożące niebezpieczeństwo zasępią nasze czoła”¹⁶⁷.

¹⁶⁰ „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 1.

¹⁶¹ S. Krukowski, *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977, s. 173, 195, 263.

¹⁶² „Dziennik Rozporządzeń” 1922, R. 43, nr 3, s. 77.

¹⁶³ K. Rolle, Wspomnienia, t. [brak numeracji]: *Rządy Prezydenta Federowicza...*, s. 167.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 92.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 90.

¹⁶⁶ C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 436.

¹⁶⁷ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 2 XI 1923, nr 275, s. 7.

Utrzymujący się przez kilka lat kryzys gospodarczy, głód i skrajna nędza, ale także napięta sytuacja polityczna doprowadziły do wybuchu krwawych zajęć na ulicach Krakowa 6 listopada 1923 r.¹⁶⁸ Bilans kilkugodzinnych walk był tragiczny, zginęło 18 osób cywilnych, a kilkadziesiąt zostało rannych. Poległo także 14 oficerów i żołnierzy, a kolejnych 100 odwieziono do szpitali, rannych zostało prawie 40 policjantów. W ocenie Rollego winę za rozruchy ponosili zarówno przywódcy PPS, jak i sfery rządowe, miejscowe i warszawskie, którzy swoją nieumiejętną polityką im nie zapobiegli, w szczególności wskazywał tu na nieudolność policji oraz wojewody krakowskiego¹⁶⁹. W „Gońcu Krakowskim” w artykule *Krakowska kiereńszczyzna* porównano zachowanie wszystkich władz krakowskich wobec wypadków 6 listopada do postępowania rosyjskiego rządu Aleksandra Kiereńskiego z 1917 r., który nie umiał używać władzy. Gazeta obwiniała wojewodę Kazimierza Gałęckiego (1863–1941) i gen. Józefa Czikiela (1873–1973) o to samo; ponadto oskarżała dyrektora policji, że uprawiał formalny sabotaż władzy wojewódzkiej, a szefa służby wywiadowczej policji, że nie wiedział nic i nie umiał nikogo poinformować o sytuacji. Równie ostra krytyka objęła liczne urzędy i instytucje w Krakowie oraz ich kierowników. Choć Federowicz nie był przełożonym policji, jego postępowanie także krytykowano: „Prezydium miasta: pp. Federowicz, Rolle i Wielgus, kiedy dla miasta nadeszły dni ciężkie, pokryli się w mysich dziurach [...] Instytucje użyteczności publicznej zachowały się również niedołącznie jak władze wszelkiego autoramentu [...] Wszędzie, gdzie tknąć, albo sabotaż rządu i jego przepisów, albo skrajne niedołęstwo i uwiąd starczy. Nigdzie władza w Krakowie nie czuje się władzą”¹⁷⁰.

9 listopada 1923 r. odbył się na cmentarzu Rakowickim uroczysty pogrzeb oficerów i żołnierzy poległych w walkach ulicznych, w imieniu miasta zabrał głos Federowicz¹⁷¹. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miasta 13 listopada 1923 r. prezydent Krakowa podkreślił, że „tydzień temu na ulicach naszego miasta rozegrała się tragedia, która przerażenie i zgrozę wywołała na całym obszarze naszego państwa, tragedia, której wynikiem byli zabici i ranni” [...] Ból i rozpacz były pierwszym objawem uczuć u mieszkańców naszego miasta, a potem doszło współczucie dla ofiar katastrofy i ich najbliższych. Nie naszą rzeczą szukać czy wskazywać winnych, inne czynniki są do tego powołane. Możemy to jednak z całą słuszością stwierdzić, że w owym smutnym dniu na ulicach miasta podeptano prawo i że wszystkich nas usilnym staraniem musi być poczucie prawa w szerokich masach odbudowane”¹⁷².

¹⁶⁸ Szerzej zob. *Rok 1923 w Krakowie. Rozprawy i studia...*; *Rok 1923 w Krakowie*, red. Z. Noga, Księgarnia Akademicka, Kraków 2024; T. Marszałkowski, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje Krakowie 1918–1939*, Arcana, Kraków 2006.

¹⁶⁹ K. Rolle, Wspomnienia, t. [brak numeracji]: Rządy Prezydenta Federowicza..., s. 158–159.

¹⁷⁰ „Goniec Krakowski”, 12 XI 1923, nr 280, s. 1. Zob. J. Mierzwa, *Wypadki krakowskie 1923 r. w oczach ówczesnego komendanta Policji Państwowej w Krakowie*, „Res Historica” 2023, nr 56, s. 1315–1328.

¹⁷¹ K. Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923...*, s. 107.

¹⁷² „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 44, nr 11, s. 200.

Prezydent Federowicz w oczach krytyki

Federowicz mógł liczyć w Radzie Miasta na poparcie większości złożonej z przedstawicieli mieszczaństwa, a także konserwatystów i demokratów. Jednak jako prezydent spotykał się z krytyką ze strony krakowskich socjalistów. Pamiętajmy, że w całym okresie międzywojennym inicjatywy i wpływy PPS w Krakowie były widoczne. Dzięki aktywnie działającym związkom zawodowym często manifestowano i strajkowano, a mieszkańcy Krakowa byli przyzwyczajeni do licznych publicznych wieców i wystąpień¹⁷³. Radni z klubu PPS wytykali zarządowi miasta m.in. rosnące obciążenie długami, wysokie koszty administracji miejskiej, biurokratyczność zarządzania przedsiębiorstwami gminnymi, brak kompleksowego programu działania. Odcinali się od odpowiedzialności za gospodarkę miejską, domagając się jednocześnie przeprowadzenia w trybie pilnym reformy ordynacji wyborczej, „w której by najszerze sfery były powołane do pracy w zarządzie miastem”¹⁷⁴. Ponadto podkreślali, że „dotychczasowa większość Rady Miejskiej [...] w zupełności się przeżyła”, że znaczna część radnych w ogóle nie uczestniczy w jej posiedzeniach¹⁷⁵.

Federowicz był politykiem kompromisowym, otwartym na współpracę m.in. z reprezentantami społeczności żydowskiej. Spotykało się to z krytyką krakowskich chadeków. W „Głosie Narodu” czytamy znamienne słowa: „Zniknąć muszą niemoralne sojusze z żydami, które stały się podstawą systemu rządzenia, zwłaszcza dwóch ostatnich prezydentów [Leo i Federowicza – P.H.]. Zbyt drogo opłacaliśmy te związki ze Stradomiem, czasami Magistrat robił wrażenie biura do załatwiania żydowskich interesów”¹⁷⁶. Pod koniec swej kadencji Federowicz miał nieco zmodyfikować swoje postępowanie w tej materii. We wspomnianym „Głosie Narodu” odnotowano w 1924 r.: „Federowicz odczuwał w ostatnich czasach szkodliwość tej polityki, gdyż czynił próby nawrotu z dawnej drogi i starał się zapewnić utrzymanie miasta w polskich i chrześcijańskich rękach”¹⁷⁷.

Konflikty w Radzie Miasta w czasie prezydentury Federowicza nie zakłócały w większym stopniu toku jej prac. Zatwierdzane były projekty i wnioski dotyczące zasilenia finansów gminy, uchwalano budżety, rozpatrywano wiele spraw bieżących. Działalność Federowicza jako prezydenta dawała jego przeciwnikom niejednokrotnie powód do krytyki, zwłaszcza gdy porównywano ją z pełną rozmachem i szerokimi planami polityką miejską jego poprzednika Leo. Szczególnie krytyczny wobec swojego bezpośredniego zwierzchnika, a jednocześnie konkurenta do stanowiska prezydenta Krakowa w 1918 r. był Rolle. W swoich wspomnieniach pisał: „Czas rządów Federowicza należy

¹⁷³ Szerzej zob. *Lewicowy Kraków w okresie międzywojennym*, red. A. Kargol, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2017.

¹⁷⁴ „Dziennik Rozporządzeń” 1920, R. 41, nr 2, s. 56.

¹⁷⁵ Ibidem, s. 57.

¹⁷⁶ „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 1.

¹⁷⁷ Ibidem.

określić upadkiem znaczenia Krakowa, [...] nie umiał temu zapobiec, choć winić go o to nie można, rozpatrując splot przyczyn, które się na to złożyły¹⁷⁸. Rolle podkreślał, że w tamtej ważnej dla Krakowa chwili na czele miasta nie stał odpowiedni człowiek. Pisał krytycznie o Federowiczu jako o „małym człowieku”. Wspominał, że „ani zdolnościami, ani energią, ani nawet zainteresowaniem sprawami nie był człowiekiem, jakiego Kraków w tej chwili potrzebował. Życie z hukiem przewalało się, świat trzeszczał w posadach, trzeba było z nadludzkim wysiłkiem ster trzymać w rękę, a on z niezmaconym spokojem, paląc pół papierosa w długiej cygarnicze może nawet z ciekawością widza, ani drgnieniem nie okazywał tego, że rozumie, iż wypadki uczyniły go nie widzem, lecz aktorem w tym wielkim [...] dramacie historycznym¹⁷⁹. Ponadto Rolle krytycznie odnotował: „Federowicz chętnie bardzo przesiadywał w Warszawie, tam miał dużo rozmaitości, intryg, kombinacji politycznych, to była dla niego wymarzona atmosfera, po powrocie do Krakowa wpadał w wir spraw trudnych do rozwiązania, przykrych, wymagających natężenia myśli i wysiłku, on tego nie lubił¹⁸⁰. Prócz tego, jak wiceprezydent pisał z przesadą, „nie miał żadnego zainteresowania dla spraw miejskich, nie znał zupełnie dalszych dzielnic, nie umiał sobie zdać jasno sprawy z organizacji urzędów Gminy i nie znał podległych sobie urzędników, wprost podziwiałem jego obojętność dla spraw miejskich¹⁸¹. Również Klein w swoich rozważaniach na temat roli Krakowa po wojnie stwierdzał bez ogródek, że brakło miastu właśnie „wielkiego męża stanu, który by umiał wyzyskać nadarżające się sposobności i stworzyć środki, pozwalające na przekształcenie Krakowa w wielkie centrum przemysłu zachodnio-południowej Polski¹⁸²”.

Osiągnięcia

Pomimo ogromnych trudności finansowych, napięć społecznych i politycznych w okresie prezydentury Federowicza zrealizowano w Krakowie szereg inwestycji w przedsiębiorstwach komunalnych, m.in. w latach 1922–1923 zmodernizowano gazownię. Oprócz mniejszych prac, takich jak budowa stacji pomp, warsztatów mechanicznych, łazienek robotniczych i naprawy budynków fabrycznych, wzniesiono nową piecownię, złożoną z dwóch nowoczesnych pieców pionowych o czterech komorach systemu Koppersa¹⁸³. W elektrowni w okresie od 1918 r. do końca 1923 r. wzrosła roczna produkcja energii elektrycznej o ponad 30%; zamontowano nowy turbogenerator na prąd zmienny. W związku z pracami nad zagospodarowaniem przestrzennym miasta w 1919 r. wytyczono działki budowlane na gruntach pofortecz-

¹⁷⁸ K. Rolle, Wspomnienia, t. [brak numeracji]: Rządy Prezydenta Federowicza..., s. 81, 101.

¹⁷⁹ Ibidem, s. 167.

¹⁸⁰ Ibidem, s. 168.

¹⁸¹ Ibidem, s. 91.

¹⁸² F. Klein, *O program Krakowa...*, s. 4.

¹⁸³ K. Bąkowski, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923...*, s. 120–121.

nych między parkiem Krakowskim a Młynówką Królewską, a w roku następnym rozpoczęły się inwestycje budowlane na tym obszarze, następnie obszerne grunty na Zabłociu przeznaczono na cele przemysłowe. W 1921 r. zezwolono na parcelację na te cele obszaru prywatnego za koszarami przy ul. Wielickiej i przy ul. Płaszowskiej. Uregulowano szereg ulic, rozszerzono park im. dr. Henryka Jordana w stronę zachodnią i miejski cmentarz przy ul. Rakowickiej ku północy. Otwarto i uporządkowano plac Na Stawach na Półwsiu Zwierzynieckim, wybrukowano m.in. ul. Andrzeja Potockiego (dziś Westerplatte) oraz ul. Basztową¹⁸⁴. Na podstawie ustawy o zniesieniu obszarów dworskich Federowicz w 1923 r. włączył do Krakowa obszar dóbr tabularnych Piaski i Łobzów¹⁸⁵. Obok nielicznych domów mieszkalnych przybyło w Krakowie kilka budynków użyteczności publicznej: Pocztowej Kasy Oszczędności, Banku Polskiego, rozpoczęto także budowę kliniki ginekologicznej i izby skarbowej.

W Krakowie odbyła się w 1919 r. uroczystość święta Zjednoczenia Armii Polskiej, o czym wspominało, otwarto pierwszą krakowską uczelnię techniczną – Akademię Górniczą, kolejną instytucję kulturalną – Teatr Bagatela. W mieście ukonstytuował się Komitet Budowy Opery, powstał Komitet Budowy Muzeum Narodowego, uruchomiono regularną linię lotniczą Kraków–Warszawa. Federowicz konsekwentnie bronił interesów Krakowa w stolicy. Przez swoje liczne znajomości starał się dla miasta załatwiać kolejne zaliczki, dotacje czy subwencje.

Schyłek życia

W 1922 r. Federowicz otrzymał Komandorię Odrodzenia Polski. Przez wiele lat mieszkał w Krakowie w kamienicy przy ul. Szczepańskiej 3, następnie przy ul. Studenckiej 1¹⁸⁶. Zmarł 13 lipca 1924 r., w wieku 65 lat, po ciężko przebytej chorobie¹⁸⁷. Dwa dni później odbył się jego uroczysty pogrzeb. Kondukt pogrzebowy wyruszył spod domu zmarłego, nabożeństwo żałobne odbyło się w kolegiacie św. Anny w obecności biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapięhy (1867–1951). W samej uroczystości pogrzebowej wziął udział m.in. wojewoda krakowski Władysław Kowalikowski (1860–1943), były premier RP Julian Nowak (1865–1946) oraz były minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński (1882–1931), wiceprezydenci Krakowa: Sare, Rolle oraz Wielgus. Przed magistratem mowę wygłosił Wielgus, a w imieniu urzędników dyrektor magistratu Władysław Grodyński¹⁸⁸. Federowicz został pochowany

¹⁸⁴ Ibidem, s. 114.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 115.

¹⁸⁶ „Dziennik Rozporządzeń” 1923, R. 44, nr 1, s. 6.

¹⁸⁷ „Czas”, 16 VII 1924, nr 159, s. 2; „Czas”, 17 VII 1924, nr 160, s. 2. Zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 16 VII 1924, nr 192, s. 6; „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 5; „Nowy Dziennik”, 16 VII 1924, nr 158, s. 7.

¹⁸⁸ „Głos Narodu”, 17 VII 1924, nr 160, s. 3–4.

w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W 1924 r. Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Urzędników Gminy Miasta Krakowa ufundowało pamięci Federowicza cegielkę wawelską (nr 6223)¹⁸⁹.

We wspomnieniu wygłoszonym po śmierci prezydenta na posiedzeniu Rady Miasta Sare powiedział, że odszedł człowiek „cichy, spokojny, zrównoważony, który znaczną część swego życia poświęcił dla dobra i rozwoju Krakowa”. Mówca podkreślił, że „warunki, wśród których [Federowicz – P.H.] objął prezydenturę, były nadzwyczaj ciężkie, bo już zaczęła się wykuwać wolność naszej Ojczyzny, a tymczasem ludność głód cierpiała, a Kasa miejska pustkami świeciła”¹⁹⁰. Sare wskazywał, że Federowicz „wytrwale bronił na terenie władz centralnych interesów miasta i niejedną zdobycz, jaką Kraków uzyskał i to, że Kraków te najcięższe chwile [...] przetrwał, że do pewnej równowagi budżetowej doszedł, to zawdzięcza wytrwałym zabiegom i wpływom osobistym Prezydenta Federowicza”. Na różnych posterunkach „we wszystkich swych poczynaniach dobro Krakowa w szczególności miał na oku, a gdzie tego zaszła potrzeba, umiał interesów tego miasta niejednokrotnie zagrożonych, bronić jak najenergiczniej. Nie pracował na efekt, nie pracował na tani poklask, nie pracował dla osobistych celów. Pracował tylko dla miasta i społeczeństwa; swoją też [...] zapobiegliwością nie tylko potrafił w tych ciężkich warunkach utrzymać, ale i znacznie powiększyć dorobek miasta”¹⁹¹. Klemens Bąkowski pisał, że „Barbakanty odgrywa wielką rolę w życiu politycznym Krakowa, bywa wyśmiewany, wykpiwany, szkalowany – mimo to bezstronny i znający stosunki musi mu przyznać wiele [...] zasług”¹⁹². Wiceprezydent Wielgus podkreślił, że „jako prezydent miasta umiał łagodzić na terenie Rady miejskiej tarcia polityczne, przez co zaskarbiał sobie coraz większy szacunek i poważanie, nie tylko wśród kolegów i przyjaciół [...], także i jego polityczni przeciwnicy darzyli go należną cziłą i poważaniem”¹⁹³. Jak czytamy we wspomnieniu pośmiertnym w „Głosie Narodu”, gorące przywiązanie Federowicza do Krakowa „było jego uczuciem dominującym i ono to dyktowało przeciwnikom politycznym szacunek dla osoby śp. Federowicza, choć często, zwłaszcza w ostatnich czasach, działalność jego na stanowisku prezydenta dawała sposobność do surowej krytyki”¹⁹⁴. Ponadto w organie krakowskich chadeków czytamy: „Fedorowicz kochał Kraków, znał doskonale jego administrację i finanse, potrzeby i możliwości rozwoju i pracował dlań wedle swoich sił”¹⁹⁵. Zaś w „Czasie” znajdujemy informację, że zaskarbił sobie prawdziwą wdzięczność mieszkańców Krakowa „uczciwym, pracowitym i dla dobra miasta poświęconym życiem”¹⁹⁶. Prywat-

¹⁸⁹ *Cegielki wawelskie*, oprac. F. Fuchs, O. Łaszczyńska, J. Prus, „Źródła do Dziejów Wawelu”, t. 6, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Kraków 1972, s. 248.

¹⁹⁰ „Czas”, 16 VII 1924, nr 159, s. 2.

¹⁹¹ Ibidem.

¹⁹² K. Bąkowski, Notaty biograficzne...

¹⁹³ „Ilustrowany Kurier Codzienny”, 17 VII 1924, nr 193, s. 5.

¹⁹⁴ „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 1.

¹⁹⁵ Ibidem.

¹⁹⁶ „Czas”, 16 VII 1924, nr 159, s. 2.

nie cechowała go uprzejmość i towarzyskość, zabarwiona jowialną dobroduszością. Te przymioty zyskiwały mu spore grono przyjaciół.

Szereg pamiątek związanych z postacią Federowicza znajduje się w zbiorach Muzeum Krakowa, w tym jego portret wykonany około 1916 r. przez Ignacego Pinkasa (1888–1935)¹⁹⁷. Jego małżonką była Zofia z Goebłów (1866–1912), córka Michała, radnego krakowskiego, starszego zboru ewangelickiego. Była aktywną działaczką dobroczynną. Jej portret wykonany przez Olę Boznańską (1865–1940) znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie¹⁹⁸. Imieniem Federowicza została nazwa jedna z krakowskich ulic w dzielnicy VIII (Dębniki).

Zakończenie

Federowicz był pierwszym prezydentem Krakowa w odrodzonej Polsce i jedynym w okresie międzywojennym, który urodził się w Krakowie. Uchodził za postać arcykrakowską¹⁹⁹. Pochodził z rodziny kupieckiej. Należał do krakowskiej elity, blisko związanej z oligarchią finansową i przemysłową, reprezentującej jeszcze dawny przedwojenny Kraków z doby autonomii galicyjskiej, zwanej w okresie międzywojennym „starą reprezentacją”. Był typowym przedstawicielem krakowskiego mieszczaństwa tego okresu o umiarkowanych poglądach, cechowała go otwartość wobec innych narodowości i wyznań. Jako człowiek i polityk unikał działań skrajnych, był zdolny do negocjacji i zawarcia kompromisu, co jest cenne w polityce. W czasie I wojny światowej ofiarnie wspierał czyn niepodległościowy, potem był zaangażowany w działalność na rzecz polskiego Górnego Śląska. Zdobył uznanie jako działacz samorządowy i społeczny. Przez wiele lat należał do wąskiego grona osób zarządzających Krakowem, najpierw jako bliski współpracownik prezydenta Juliusza Leo, potem wiceprezydent miasta (1916–1918), następnie prezydent (1918–1924). Znał dobrze funkcjonowanie samorządu miejskiego. Zapobiegliwy i obrotny miał szczególne zrozumienie dla spraw gospodarczych. Był znawcą w sprawach finansów gminnych i skarbowości ogólnej.

Okres, w którym sprawował najwyższy urząd w samorządzie Krakowa, był bardzo trudny. Przed nim stał wówczas do wypełnienia szeroki i bezprecedensowy zakres zadań wynikających z wojny i ze zmian ustrojowych. Należało przezwyciężyć ogromne trudności gospodarcze, w tym aprowizacyjne, które generowały frustracje i radykalne napięcie społeczne. Gminne dochody nie pokrywały potrzeb miasta, tym bardziej że ich realna wartość kurczyła się wraz

¹⁹⁷ Szerzej zob. P. Hapanowicz, *Od Józefa Dietla do Jana Kantego Federowicza. Pamiątki po prezydentach Krakowa doby autonomicznej w zbiorach MHK*, [w:] 1866. *Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa*, red. K. Meus, Ł.T. Sroka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2018, s. 257–262.

¹⁹⁸ E. Bobrowska, U. Kozakowska-Zaucha, *Olga Boznańska (1865–1940)*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2014, s. 170.

¹⁹⁹ J. Mierzwa, *Politycy z Krakowa w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Krakowianie w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 18.

z nasileniem się inflacji. Federowicz znał dobrze gospodarkę Krakowa i był zorientowany w potrzebach inwestycyjnych miasta. Jego polityka zmierzała w kierunku stabilizacji. Poprawa sytuacji w mieście nastąpiła dopiero w 1924 r. Jak czytamy w krakowskim „Czasie”: „Od pół roku wkroczyły stosunki w Krakowie na normalniejsze tory, a odbudowa miasta – przez szereg ostatnich lat zaniedbana – niewątpliwie ruszyła z miejsca”²⁰⁰.

Paradoksalnie po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Kraków utracił wiele ze swego znaczenia politycznego sprzed wybuchu Wielkiej Wojny i stopniowo tracił znaczenie przodujące w życiu naukowym i kulturalnym na rzecz Warszawy. Federowicz zabiegał i bronił interesów miasta, lecz nie zdołał przeformować koncepcji Krakowa jako wielkiego centrum południowo-zachodniej Polski. Pomimo starań w Warszawie ostatecznie władzom krakowskim na czele z Federowiczem nie udało się powiązać administracyjnie i gospodarczo Górnego Śląska z Krakowem.

Za jego kadencji w Krakowie odbyło się święto Zjednoczenia Armii Polskiej w 1919 r., sprowadzono szczątki rokitniańczyków oraz nastąpiła wizyta marszałka Focha. Jako prezydent starał się dbać o prestiż swojego urzędu i miasta, nawiązując do tradycji swoich poprzedników. Był to również ostatni prezydent Krakowa, który na wielkich uroczystościach występował jeszcze w kontuszku, kołpaku i z karabelą.

Był jedynym spośród włodarzy Krakowa w okresie międzywojennym, który sprawował mandat poselski. W 1919–1922 był mocno zaangażowany w działalność polityczną w sejmie ustawodawczym. Dopiero po 1922 r., niestety już przemęczony i schorowany, poświęcił się wyłącznie sprawom miasta.

Podsumowując działalność polityczną Federowicza, należy stwierdzić, że nie miał tego, co się nazywa nerwem politycznym, nie miał też ambicji bycia przywódcą partyjnym, zdecydowanie bardziej interesowała go działalność samorządowa i społeczna. Był typowym reprezentantem mieszczaństwa, w którego kręgach był popularny, stał się jego przywódcą przez swą inteligencję, długoletni udział w życiu publicznym miasta i dzięki osobistym przymiotom. Jego działalność publiczną cechowała rozwaga i umiarkowanie, ostrożność wobec nowych prądów, przestrzeganie tradycji, zainteresowanie dla spraw gospodarczych, a przede wszystkim ponadprzeciętne oddanie dla swego rodzinnego miasta.

Federowicz zasłużył się miastu rzetelną pracą, jednak nie był typem władarza wizjonera jak Dietl, Leo czy później Kaplicki. Nie podjął próby stworzenia kompleksowego programu rozwoju miasta. Tak trafnie charakteryzował go jako „starego samorządowca” Stanisław Nowak (1874–1940), przewodniczący Rady Miasta Częstochowy: „Federowicz był człowiekiem dość ciężkim, mającym jednak dużo doświadczenia życiowego i umiejącym nadawać sobie dużo powagi. Typowy przedwojenny polityk galicyjski, z nieodstępnym cygarem w ustach, mówca mało efektowny, choć umiał dobrze wyrażać swoją myśl; człowiek pracowity i w pracy swojej pożyteczny”²⁰¹. Jak czytamy w chadeckim

²⁰⁰ „Czas”, 16 VII 1924, nr 159, s. 2.

²⁰¹ S. Nowak, *Samorząd m. Częstochowy...*, s. 96.

„Głosie Narodu”, ze śmiercią Federowicza zniknął z życia publicznego Krakowa „ostatni wódz krakowskiego mieszczaństwa”²⁰². Jego odejście kończyło okres w życiu politycznym Krakowa zdecydowanej przewagi mieszczaństwa, podtrzymywany nieco sztucznie przez przestarzałą ordynację wyborczą.

Śmierć Federowicza zainicjowała walkę o polityczne wpływy w mieście, w której udział wzięły nowe ugrupowania polityczne upatrujące w nadchodzących wydarzeniach szans na swój sukces. Do przesilenia doprowadzili chadecy i endecy, którzy mieli wtedy poważne wpływy we władzach centralnych i w parlamencie. W 1924 r. doszło do rozwiązania Rady Miasta i wprowadzenia przez władze wojewódzkie zarządu komisarycznego w mieście²⁰³. Stan tymczasowości w Krakowie trwał do czerwca 1926 r., kiedy to na prezydenta Krakowa został wybrany Karol Rolle²⁰⁴.

Gdy w 1931 r. na mocy zarządzenia z 18 lutego tego roku wojewoda Mikołaj Kwaśniewski rozwiązał dawną krakowską Radę Miasta, tak rozwój wypadków w Krakowie skomentował wnikliwy obserwator polskiej sceny politycznej Bernard Singer (1893–1966): „Chmury zawisły na magistratem miasta Krakowa. Odeszli starzy ojcowie, mistrze od organizowania uroczystości narodowych, specjaliści od wygłaszania mów okolicznościowych, zawodowcy od parad i festynów, epigoni prezydentów Lea i Federowicza, dzieci starej szkoły demokratycznej, zaśluchane w poszum pięknych frazesów o demokracji, wolności i równości”²⁰⁵.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwalny nr 29/33, Akta Miasta Krakowa:

- Sygn. Kr 4349–4351: Okólniki prezydenta miasta Krakowa z lat 1910–1930.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa:

- Pamiątkowy dyplom zasadzenia Drzewa Wolności, nr inw. Bibl. R. 2161.

Źródła drukowane

Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego, Kraków 1917.

„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1904, R. 25.

²⁰² „Głos Narodu”, 16 VII 1924, nr 159, s. 1.

²⁰³ K. Rolle, Wspomnienia, t. [brak numeracji]: Rządy Prezydenta Federowicza..., s. 69. Zob. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1924, nr 195, s. 11; C. Brzoza, *Kraków między wojnami...*, s. 133.

²⁰⁴ Szerzej zob. J. Wałdoch, *Sprawa rozwiązania krakowskiej Rady Miejskiej w 1924 r.*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2021, t. 14, nr 4, s. 511–519; P. Hapanowicz, *Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa. Szkic do portretu*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2019, s. 94–99; J. Wałdoch, *Zarząd komisaryczny w wielkich miastach II Rzeczypospolitej: studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2020.

²⁰⁵ Regnis [B. Singer], *Koniec parady krakowskiej*, „Nowy Dziennik”, 27 VII 1931, nr 200, s. 4.

- „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1905, R. 26
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1914, R. 34.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1916, R. 36.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1918, R. 39.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1919, R. 40.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1920, R. 41.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1921, R. 42.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1922, R. 43.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1923, R. 44.
„Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1924, R. 45.

Dziesięciolecie Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie (1921–1932). Sprawozdanie przedłożone Walnemu Zgromadzeniu Tow. Ekonomicznego, zwołanemu na dzień 7-go marca 1931 roku, nakładem Towarzystwa Ekonomicznego, Kraków 1931.

Program inwestycyjny Stoł. Król. Miasta Krakowa na okres 1937/38–1943/44, nakładem Zarządu Miejskiego, Kraków 1938.

Prasa

- „Czas” 1910, 1918–1924, 1931.
„Głos Narodu” 1918–1924.
„Goniec Krakowski” 1923.
„Ilustrowany Kurier Codzienny” 1918–1924, 1932.
„Nowa Reforma” 1918–1924.
„Nowości Ilustrowane” 1924.
„Nowy Dziennik” 1918–1924, 1931.

Pamiętniki, wspomnienia

- Bąkowski Klemens, *Kronika Krakowa z lat 1918–1923*, Gebethner i Wolff, Kraków 1925.
Bąkowski Klemens, Notaty biograficzne różnych krakowian, Biblioteka Jagiellońska, rkps 7300, s. 25–40.
Bodnicki Władysław, *Muzy na Krupniczej*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982.
Daszyński Ignacy, *Pamiętniki*, t. 2, red. D. Lewandowska, Książka i Wiedza, Warszawa 1957.
Kietlińska z Mohrów Maria, *Wspomnienia*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1986.
Kubalski Edward, *Kraków w czasie Wielkiej Wojny*, wstęp i red. Maciej Zakrzewski, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Kraków 2018.
Muczkowska Zofia, *Pod Krukiem*, [w:] *Kopiec wspomnień*, praca zbiorowa, wyd. 2 rozszerz., Wydawnictwo Literackie, Kraków 1964, s. 39–80.
Nowak Stanisław, *Samorząd m. Częstochowy w latach 1916–1931. Z moich wspomnień*, cz. 3, z rękopisu wydał i wstępem opatrzył Andrzej J. Zakrzewski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 1994.
Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych, wyb. i oprac. Jan Borkowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.

Rolle Karol, *Wspomnienia*, t. 7: Podgórze. Wiceprezydentura; t. 8: Kraków podczas wojny; t. 12: Aproprowizacja Krakowa. Walka z głodem podczas wojny; t. [brak numeracji]: Rządy Prezydenta Federowicza, rok 1918–1924, mps w posiadaniu prof. Marii Kolankiewicz.

Wasilewski Antoni, *Sylwetki krakowian*, [w:] *Kopiec wspomnień*, praca zbiorowa, wyd. 2 rozszerz., Wydawnictwo Literackie, Kraków 1964, s. 501–554.

Opracowania

Adamczyk Elżbieta, *Gospodarka komunalna miasta Krakowa w okresie II Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1997.

Adamczyk Elżbieta, *Samorząd Krakowa i jego władze*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997, s. 51–77.

Adamczyk Elżbieta, *Spółeczność Krakowa i jej życie*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997, s. 27–50.

Baczkowski Michał, *Rozkład władzy zaborczej w Krakowie i w Galicji w 1918*, „Rocznik Krakowski” 2018, t. 84, s. 5–15.

Bąk Celina, *Droga Juliusza Lea do krakowskiej prezydentury (1902 r.)*, „Studia Historyczne” 1978, R. 21, z. 1, s. 45–62.

Bąk-Koczarska Celina, *Juliusz Leo. Twórca wielkiego Krakowa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków 1986.

Bąk-Koczarska Celina, *Władze miejskie Krakowa w latach wojny*, [w:] *Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988*, praca zbiorowa, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 1990, s. 69–96.

Bobrowska Ewa, Kozakowska-Zauchna Urszula, *Olga Boznańska (1865–1940)*, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 2014.

Boy [Boy-Żeleński Tadeusz], *Słówka*, wyd. nowe, przedmową i komentarzem opatrzył Tadeusz Żeleński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954.

Brzoza Czesław, *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*, Towarzystwo Sympatyków Historii, Kraków 1998.

Cegielki wawelskie, oprac. Franciszek Fuchs, Olga Łaszczyńska, Jadwiga Prus, „Źródła do Dziejów Wawelu”, t. 6, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Kraków 1972.

Chmiel Adam, *Ustrój miasta Krakowa w XIX wieku (w zarysie) i działalność prezydentów miasta 1866–1924*, Drukarnia W.L. Anczyca i Spółki, Kraków 1931.

Cisek Janusz, *Józef Piłsudski w Krakowie*, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego – Księgarnia Akademicka, Kraków 2003.

Cisek Marek, *Pomoc materialna społeczności Galicji Zachodniej Legionom w 1914 roku*, „Sowiniec” 2014, nr 45, s. 51–91.

Dobrowolski Henryk, *Samorząd w Krakowie, jego organizacja i kancelaria w l. 1914–1939*, „Archeion” 1954, t. 23, s. 49–71.

Dobrzycki Jerzy, *Udział Krakowa w walce o Górny Śląsk*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1978, t. 5, s. 16–21.

Dzieszyński Tadeusz, *Toga, czerwień, Polska*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1985.

Garlicki Stanisław, *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*, „Biblioteka Krakowska”, nr 149, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2008.

- Gołębiowski Jerzy, *Podłoże ekonomiczne wystąpień strajkowych*, [w:] *Rok 1923 w Krakowie. Rozprawy i studia*, red. Józef Buszko, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978, s. 55–123.
- Grodzki Stanisław, *Sejm Krajowy Galicyjski 1861–1914*, t. 1–2, Księgarnia Akademicka, Kraków 2018.
- Hapanowicz Piotr, „Barbakanty” – prezydent Krakowa Jan Kanty Federowicz, [w:] idem, *Szkicownik krakowski. Ludzie, wydarzenia, zabytki*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2016, s. 140–145.
- Hapanowicz Piotr, *Karol Rolle (1871–1954). Prezydent Krakowa. Szkic do portretu*, Towarzystwo „Pro Museo”, Kraków 2019.
- Hapanowicz Piotr, *Księgarz i prezydent Krakowa Józef Friedlein (1831–1917)*, „Rocznik Biblioteki Kraków” 2021, s. 41–72.
- Hapanowicz Piotr, *Od Józefa Dietla do Jana Kantego Federowicza. Pamiątki po prezydentach Krakowa doby autonomicznej w zbiorach MHK*, [w:] 1866. *Odbudowa samorządu miejskiego – narodziny nowoczesnego Krakowa*, red. Konrad Meus, Łukasz Tomasz Sroka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2018, s. 225–263.
- Hapanowicz Piotr, *Prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2023.
- Holzer Jerzy, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1974.
- Kawalla-Lulewicz Iwona, *Kupiectwo i handel w międzywojennym Krakowie (1918–1939)*, „Biblioteka Krakowska”, nr 166, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2020.
- Klein Franciszek, *O program Krakowa po wojnie*, Drukarnia „Czasu”, Kraków 1926.
- Kozińska-Witt Hanna, *Udział Żydów w wyborach do rady m. Krakowa i w jej składzie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej – prasowa wersja wydarzeń*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 4, s. 647–678.
- Kraków stolicą kresów południowo-zachodnich. Studja nad nowym podziałem administracyjnym państwa*, praca zbiorowa, nakładem Księgarni Geograficznej „Orbis”, Kraków 1930.
- Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wydał K. Rolle, nakładem Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, Kraków 1931.
- Krukowski Stanisław, *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1977.
- Kumaniecki Kazimierz Władysław, *Sprawa zmiany granic województwa krakowskiego*, nakładem Miejskiej Komisji dla popierania rozwoju m. Krakowa, Kraków 1932.
- Kwiatek Jolanta, Kwiatek Aleksander, *O śląsko-małopolskich sporach granicznych w okresie międzywojennym*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2017, t. 5, nr 2, s. 73–104.
- Lewicowy Kraków w okresie międzywojennym*, red. Anna Kargol, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2017.
- Magiera Paweł, *Stanowisko Klubu Pracy Konstytucyjnej wobec przepisów wyznaniowych sejmowego projektu konstytucji w latach 1919–1921*, „Nasza Przeszłość” 2021, t. 136, s. 145–168.
- Majchrowski Jacek, *Kilka uwag o Sejmie Ustawodawczym*, [w:] *Dylematy strategiczne XXI wieku: księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Michałowi Chorośnickiemu z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. Robert Kłosowicz, Bogdan Szlachta, Janusz Węc, Księgarnia Akademicka, Kraków 2013, s. 111–117.
- Małecki Jan M., *Pierwsze tygodnie w wolnej Polsce (listopad–grudzień 1918 r.)*, [w:] *Dzieje Krakowa*, t. 4: *Kraków w latach 1918–1939*, red. Janina Bienarżówna, Jan M. Małecki, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1997.
- Marszałkowski Tomasz, *Zamieszki, ekscesy i demonstracje Krakowie 1918–1939*, Arcana, Kraków 2006.

- Mierzwa Janusz, *Politycy z Krakowa w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Krakowianie w Drugiej Rzeczypospolitej: materiały z sesji naukowej 21 kwietnia 2018 roku*, red. Zdzisław Noga, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa – Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2019, s. 9–27.
- Mierzwa Janusz, *Wypadki krakowskie 1923 r. w oczach ówczesnego komendanta Policji Państwowej w Krakowie*, „Res Historica” 2023, nr 56, s. 1315–1328.
- Nowak Janusz Tadeusz, *Święto zjednoczenia armii w Krakowie w roku 1919*, „Rocznik Krakowski” 1989, t. 55, s. 199–215.
- Nowak Janusz Tadeusz, *Wieża Wolności 1918 r. W 100. rocznicę wyzwolenia Krakowa*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2018.
- Ogórek Bartosz, *Niezatarte piętno? Wpływ I wojny światowej na ludność miasta Krakowa*, Universitas, Kraków 2018.
- Pachoński Henryk, *Historja „Związku Uczestników Oswobodzenia Krakowa”*, [w:] Adam Chmiel, *Oswobodzenie Krakowa 31 października 1918 roku*, Drukarnia W.L. Anczyca i spółki, Kraków 1929.
- Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, red. Bogdan Kasprzyk, Urząd Miasta Krakowa, Kraków 2010.
- Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej 1919–1939. Słownik biograficzny*, red. Małgorzata Smogorzewska, t. 2: E–J, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000.
- Przeorski Tadeusz, *Kraków w ostatnim dziesięcioleciu*, „Dziennik Rozporządzeń dla Stoł. Król. Miasta Krakowa” 1928, R. 49, nr 9, s. 359–365.
- Przeorski Tadeusz, *Kraków współczesny*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wydał Karol Rolle, nakładem Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, Kraków 1931, s. 583–663.
- Przeorski Tadeusz, *Rozszerzenie granic Stoł. Król. Miasta Krakowa w latach 1909–1915*, [w:] *Kraków. Rozszerzenie granic 1909–1915*, wydał Karol Rolle, nakładem Gminy Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, Kraków 1931, s. 201–581.
- Rok 1923 w Krakowie*, red. Zdzisław Noga, Księgarnia Akademicka, Kraków 2024.
- Rok 1923 w Krakowie. Rozprawy i studia*, red. Józef Buszko, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978.
- Rolle Karol, *Jan Kanty Federowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, red. Władysław Konopczyński, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948, s. 380–382.
- Rzepecki Tadeusz, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, nakładem Wielkopolskiej Księgarni Nakładowej, Poznań 1920.
- Stasiak Kamil, *Józefa Hallera powroty do Krakowa w latach 1919–1939*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2018, nr 36, s. 305–324.
- Stasiak Kamil, *Kraków jako zaplecze intelektualno-administracyjne dla Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego*, [w:] *Krakowianie w Drugiej Rzeczypospolitej. Materiały z sesji naukowej 21 kwietnia 2018 roku*, red. Zdzisław Noga, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa – Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2019.
- Szwed Ryszard, *Prezisi Związku Miast Polskich*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie”, seria „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 2, s. 239–254.
- Świątek Adam, *Awantura o Naczelnika. Burzliwe losy Baszty Kościuszki w Krakowie*, [w:] *Studia z dziejów Krakowa. Materiały z Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Lokacyjnej z okazji Jubileuszu 750-lecia lokacji Krakowa na prawie magdeburskim*, red. idem, Kraków 2007, s. 57–68.
- Waldoch Jacek, *Sprawa rozwiązania krakowskiej Rady Miejskiej w 1924 r.*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2021, t. 14, z. 4, s. 511–519.

Wałdoch Jacek, *Zarząd komisaryczny w wielkich miastach II Rzeczypospolitej: studium historyczno-prawne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2020.

Zachuta Leszek, Zdebski Andrzej, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000*, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, Kraków 2000.